Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 30 gr.
Rok XI. 1 maja 1929 r. № 9

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej
Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 24-29.

Ceny Ogłoszeń. Wiersz milimetrowy i szpaltowy lub jego miejsce na ostatniej stronie 50 gr Fantazyjne. tabele o 50% drożej Szer. strony 3 szpalty.

PROGRAM

Z przemówienia programowego Ministra Poczt i Telegrafów p. J. Boernera, wygłoszonego w czasie uroczystości przejmowania resortu od swego poprzednika, mocnym dźwiękiem dla wszystkich zgromadzonych odbiły się następujące zdania:

„Ministerstwo Poczt i Telegrafów z natury swej, jako organ użyteczności publicznej musi stać poza wszelkiemi sporami politycznemi i partyjnemi.

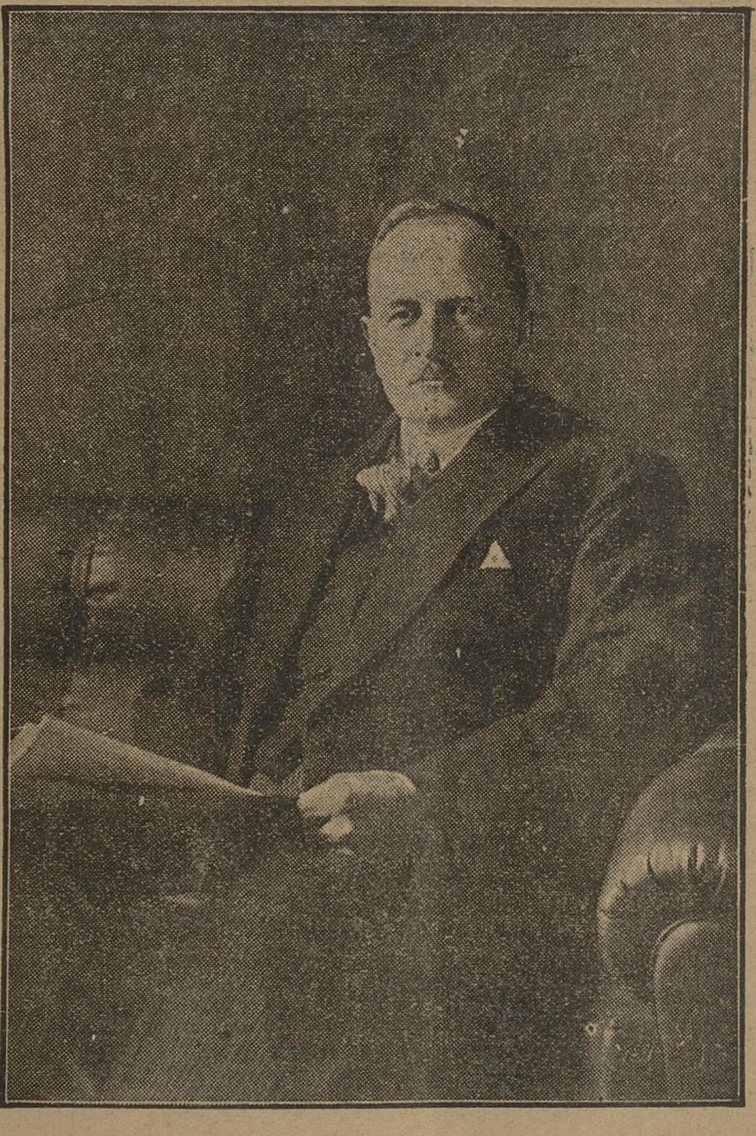
„Bezpartyjność w pracy jest jego istotą, gdyż Ministerstwo Poczt jest dobrem wszystkich i pracuje dla wszystkich.

„Bezpartyjność w pracy nie narusza w niczem osobistych przekonań poszczególnych ugrupowań partyjnych.

„Bezpartyjność w pracy wymaga tylko jaknajdalej idącej wzajemnej tolerancji wśród wszystkich pracowników".

I tak być powinno i musi. Żadna praca, szczególniej praca dla *wszystkich obywateli* kraju jest nie do pomyślenia o ile nurtuje w niej i chwieje jej podstawami różnorodność nietylko przekonań ale i działań, niejednokrotnie wrogich i zwalczających się wzajemnie.

Swoboda wyznawania i wyrażania przez obywateli swych przekonań politycznych stanowi fundament, na którym wspiera się gmach Demokracji, jednak swoboda ta będzie tylko tak długo podstawą demokracji, jak długo z fazy wyznawania i wyrażania swych przekonań nie wyleje się w fazę terrorystycznego zmuszania innych obywateli do wyznawania wiary politycznej i działania politycznego na modłę tego czy innego odłamu lub grupki.



P. Ignacy Boerner, Minister Poczt i Telegrafów.

Działalność taka nietylko nie przekona inaczej myślących, lecz doprowadzi do roznamiętnienia i nienawiści, w innych warunkach tolerujących się obozów, a jeżeli chodzi o wykonywanie jakiejkolwiek wspólnej pracy, doprowadzi do jej najzupełniejszego rozprzężenia. *Dlatego też bezpartyjność w pracy jest podstawą każdej wspólnej pracy.*

Zacytowane na wstępie słowa p. Min. Boernera z największem powodzeniem dadzą się przeszczepić na teren pracy związkowo - zawodowej. Związek nasz jest instytucją apolityczną, nietylko z nazwy swej i nietylko z etykiety, umieszczonej w statucie. Jest on i musi być apolityczny z tytułu naczelnych założeń jego bytu. W szeregach Związku staramy się skupić wszystkich pocztowców, i w dużej mierze starania te zdołaliśmy zrealizować dlatego właśnie, że właśnie w Związku nie hołdujemy programowi jakiejkolwiek partji politycznej.

Związek nasz, nie będąc partyjnym, nie jest również i międzypartyjnym, gdyż nasze cele i zamierzenia nie powstają i nie pozostają na płaszczyźnie celów, jakie realizują partje.

Inne też mamy zadania do spełnienia, a zadania te są tego rodzaju, że mogą w szeregach naszych skupić ludzi o najróżniejszych poglądach politycznych.

Dążymy do obrony i utrwalenia praw pracownika pocztowego, do wyrobienia w nim poczucia odpowiedzialności wobec Państwa, dla którego w znoju i utrudzeniu składa owoce swej pracy — a to nie są cele natury politycznej, to są cele obywatelskie, społeczne.

Nie mamy w Związku celów politycznych i cele te są nam niepotrzebne, ale pragniemy szanować działalność polityczną naszych członków, rozwijaną przez nich nie w ra-

mach naszej organizacji, ale na innych terenach. Nikomu nie odmawiamy prawa pracy na rzecz Związku i prawa tego nie uzależniamy od poglądów politycznych tych, którzy dla idei związkowej pracę swą oddają.

Niestety, nie wszyscy nasi członkowie rozumieją, że Związek jest instytucją apolityczną.

Przez wystąpienia na terenie niektórych oddziałów Związku, noszące posmak wyraźnie polityczny, jednostki, niestojące na wysokim poziomie wyrobienia organizacyjnego, wprowadzają zamęt w pracę Związku i pozwalają wysnuwać wnioski o zbaczaniu naszej organizacji z drogi obranych celów.

Wystąpienia te jednak są na szczęście odosobnione i miejmy nadzieję, znikną one niebawem, gdy uświadomiony pocztowiec będzie umiał swe pragnienia o charakterze politycznym, umieszczać tam, gdzie na nie miejsce przeznaczone— w organizacjach politycznych.

Konieczność unikania w organizacji związkowej momentów politycznych wynika z przytoczonych powyżej słów pana ministra Boernera, boć przecież łatwo doszukać się analogji pomiędzy pracą na terenie służbowym, a pracą na terenie Związku. I tu i tam wytknięta jest jasno myśl przewodnia pracy, i tu i tam istnieć musi sprężysta organizacja, i tu i tam, wreszcie, musi istnieć spójnia pomiędzy współpracującemi jednostkami. Strumień różnic politycznych jedność tę może rozsadzić.

Gdy przed kilku dniami, byliśmy przyjęci na audjencji przez Pana Ministra, wyraził on pragnienie, aby pocztowcy zgrupowali się w jednym Związku.

I słusznie.

Tak, jak w maszynie pocztowej idziemy ręka w rękę, zespoleni ze sobą silnie organizacyjnemi potrzebami Poczty, tak i w szeregach związkowych musimy stanąć ramię przy ramieniu, zgrupować się w jednym Związku — do jednych dążyć celów i jedną tworzyć siłę.

Z tym programem: bezpartyjności w służbie i bezpartyjności w Związku, stajemy przed Zjazdem Delegatów, ten program chcemy i musimy utrwalać nadal w naszym Związku, jak szczerze i z przekonaniem propagowaliśmy go i utrwalali w ciągu obecnej kadencji.

Primus.

NOWY STATUT ZWIĄZKU

Zbierający się za kilka dni w stolicy Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Tel. Rzeczypospolitej Polskiej będzie obradował m. in. nad zmianą statutu Związku.

Będzie to praca poważna, gdyż Zarząd Główny, zdając sobie sprawę z konieczności uregulowania w ramach statutu związkowego całego szeregu kwestyj, bądź w dzisiejszym statucie całkowicie pominiętych, bądź poruszonych w sposób ogólnikowy, nie ogranicza się do przedstawienia Walnemu Zjazdowi tylko poprawek do statutu, lecz tworzy całkiem nowy statut, znacznie obszerniejszy, znacznie gruntowniej przemyślany, aniżeli statut dotychczas obowiązujący.

Już samo zestawienie ilości artykułów dawnego statutu oraz projektu nowego świadczy dosadnie o tem, że nowy statut jest wynikiem dążenia autorów projektu do szczegółowego skodyfikowania w ramach statutu całokształtu zagadnień organizacyjnych, związanych z bytem Związku, do stworzenia mocnych podwalin prawnych, na których wzrasta i będzie wzrastał dziś już krzepki, a jutro niewątpliwie potężny organizm najliczniejszego Związku pocztowców Rzeczypospolitej.

Projekt, który będzie rozpatrywał Walny Zjazd Delegatów ma tę niewątpliwie wyższość nad wszelkiemi innemi projektami statutowemi, że nie stanowi on teoretycznej formułki organizacyjnej, którą potem łamie nieuznające formułek życie, że jest właśnie wyrazem doświadczenia, że nietylko daje życie nowym koncepcjom, lecz przedewszystkiem ustala i określa to wszystko, co życie samo albo już wprowadziło, albo też na co życie, jako na konieczność wskazuje.

Godzi się przytem zaznaczyć, że nowy projekt nie stanowi tworu, sporządzonego na poczekaniu. jest ten projekt owocem szeregu konferencyj, na których przeprowadzano poważną, wyczerpującą dyskusję, której przedmiotem były nietylko najważniejsze zagadnienia, lecz również i drobne pozornie małoznaczące szczegóły.

Można śmiało twierdzić, że w projekcie niema słowa, któreby nie przeszło przez filtr myśli.

Każde słowo statutu będzie miało swój sens, każde zdanie wartość gruntownie zanalizowanej koncepcji, każdy paragraf znajdzie swój odpowiednik w potrzebach organizacyjnych Związku.

Niewątpliwie najpoważniejszą reformą, jaką wprowadza projekt statutu, jest przedłużenie kadencji Zarządu Głównego do dwóch lat.

Inowację tę narzuca konieczność organizacyjna.

Związek jest dzisiaj zbyt poważną instytucją, zbyt wiele i to różnorodnych prac przeprowadzającą, a Zarząd Główny zbyt zaabsorbowaną temi pracami, jednostką organizacyjną, aby kadencja jego trwała tylko rok jeden. Praca Zarządu Głównego wymaga ciągłości, a trudno zdobyć się na tę ciągłość podczas rocznej jedynie kadencji.

Dwuletnia kadencja Zarządu Głównego nie uszczupla jednak bynajmniej prawa Walnego Zjazdu Delegatów do kontrolowania działań Zarządu nowy bowiem statut daje możność delegatom zbierania się na Nadzwyczajnych Zjazdach.

Mając na uwadze rozrastanie się Związku którego kadry personalne stale powiększają się, projektodawcy powiększają liczbę delegatów Kół Miejscowych na Walny Zjazd Delegatów o piętnaście pozostawiając przytem dotychczasowy stosunek: 1 delegat na 200 członków.

POD SĄD

W n-rze 4-5 gazetki frondy krakowskiej „Przeglądu Pocztowego", zawierającego, notabene, zaledwie 2 kartki objętości — co jak na podwójny numer, za kwiecień i maj, dowodnie świadczy o tarapatach wydawniczych frondzistów — zorganizowano nowy wypad przeciwko Zarządowi Głównemu naszego Związku, obliczony na urobienie wrogiego nastroju przeciwko członkom Zarządu Głównego, wobec zbliżającego się terminu X-tego Zjazdu Delegatów Kół miejscowych.

W artykuliku pod tytułem „Apel" podpisany „Związek Urzędników Pocztowych w Krakowie" wytacza przeciwko Zarządowi Głównemu kolubrynę ciężkich obelg i zniewag, naturalnie i jak zwykle, ogólnikowych i nie popartych żadnemi konkretnemi wyjaśnieniami.

Nie zamierzamy w analogiczny sposób odpowiadać autorom paszkwilu, ani też polemizować z nimi na łamach „Poczty".

Za inkryminowanie nam „olbrzymich nadużyć", „postawienie Związku na skraju przepaści"? nazywanie „ludźmi bardzo skompromitowanymi", „nieczystych rąk" i t. d. jest tylko jedna właściwa odpowiedź:

KRATKI SĄDOWE.

Wyrok sądowy będzie najwymowniejszą odpowiedzią na metody jakie stale uprawiają wobec nas przywódcy frondy krakowskiej.

Karząca dłoń sprawiedliwości dotknie ciężko osoby nieliczące się z niczem, nawet z najświętszą własnością każdego człowieka — honorem i czcią osobistą, tem świętszą i tem droższą dla działaczy społecznych.

Gwoli wytkniętego celu: rozbicia jedności związkowej, wniesienia fermentu i nieufności w szeregi naszej organizacji, jako zemsty za wykluczenie ich z naszego łona, przywódcy frondy krakowskiej przestali już przebierać w środkach.

Na szczęście istnieje jeszcze Prawo!

Sprawa została już przekazana adwokatowi, celem wdrożenia postępowania karnego przeciwko oszczercom. Z całym spokojem oddajemy się pod opiekę Prawa, pod Majestat Sądu Rzeczypospolitej Polskiej.

Członkowie i delegaci Związku zbyt dobrze wiedzą jakie opłakane skutki i dla kogo przyniesie nieuczciwy wypad przywódców frondy krakowskiej.

Za
Zarząd Główny Związku
Prac. P. T. i T. Rzeczp. P.

Józef Stangreciak — prezes.
Roman Rudnicki — sekretarz.

Zasady, według których dokonany będzie podział tych piętnastu mandatów dodatkowych pomiędzy poszczególne Koła Miejscowe, będą ustalone przez Walny Zjazd Delegatów który będzie miał przeto możność uwzględnienia specjalnych potrzeb organizacyjnych jakie już dzisiaj wyłaniają się na terenie pracy związkowej. Nowy statut szczegółowo normuje organizację, Kół Miejsc. oraz Okręgów Organizacyj., a przyznając tak jednym, jak i drugim szeroko zakreśloną autonomię wewnętrzną, pozostawia Zarządowi Głównemu możność nadzorowania działalności Kół Miejscowych oraz Okręgów w kwestjach natury ściśle organizacyjnej, co jest niezbędne ze względu na konieczność zachowania wewnętrznej spójni organizacyjnej.

Wychodząc z założenia, że w interesie tak materjalnym, jak i przedewszystkiem moralnym licznej rzeszy pracowników pocztowo-telegraficznych jest istnienie jednego wielkiego Związku, że Związkiem tym jest i będzie właśnie nasz Związek, że wszelkie secesje i inne sezonowe twory związkowe, przy których narodzinach asystują zawiedziona ambicja i podrażniona miłość własna prędzej lub później muszą zniknąć z rejestru stowarzyszeń, Zarząd Główny w nowym statucie przeprowadza, jako jeden z naczelnych celów Związku zasadę:

„Związek ma na celu skupienie w swoich szeregach wszystkich pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej".

Konsekwencją tej zasady będzie bezwzględne wykluczanie ze Związku osób, które jedność organizacyjną Związku podkopują.

Trudno w krótkim artykule poddać gruntownej analizie nawet tylko najważniejsze zagadnienia, które porusza projekt nowego statutu — to też ograniczajmy się tutaj do jednej tylko ogólnej uwagi. Statut każdej organizacji jest wyrazem jej dążeń — statut nasz będzie czemś więcej ponadto — będzie on dla nas dokumentem zdobyczy już osiągniętych na polu pracy organizacyjnej, będzie on nietylko wyrazem naszego dążenia do rozwoju, lecz również i dowodem osiągniętego przez nas rozwoju.

Na nowy statut składa się nietylko mózgowy wysiłek projektodawców, na statut ten złożyły się: wysiłek dziesięcioletnich zmagań nad rozbudową Związku i pragnienie, aby ów wysiłek nadal przez nas wszystkich kontynuowany wydał jaknajlepsze, jaknajpiękniejsze owoce.

Projekt Statutu

Rozdział I.

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

§ 1. *Nazwa.*

Nazwa Związku brzmi: „Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej".

§ 2. *Pieczęcie.*

Związek posiada i używa pieczęci z następującemi napisami: „Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — Zarząd Główny".

„Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — Zarząd Okręgowy w...".

„Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — Zarząd Koła Miejscowego w...".

§ 3. *Charakter.*

Związek jest stowarzyszeniem apolitycznem o charakterze zawodowym.

§ 4. *Teren działalności.*

Terenem działalności Związku jest całe terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej oraz w. m. Gdańsk

§ 5. *Siedziba.*

Siedzibą Związku jest miasto stołeczne Warszawa.

§ 6. *Cel.*

Związek ma na celu:

a) skupienie w swoich szeregach wszystkich pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów całej Rzeczypospolitej Polskiej;

b) obronę interesów ekonomicznych i zawodowych wymienionych pracowników;

c) ochronę zdrowia członków;

d) samopomoc materjalną;

e) utrzymanie na wysokim poziomie wśród swych członków poczucia obywatelskiego, godności stanu pracownika państwowego oraz uczuć solidarności koleżeńskiej;

f) troskę o ogólne i zawodowe wykształcenie członków;

g) współdziałanie z Władzami Zarządu Pocztowego w kierunku ulepszenia i usprawnienia urządzeń pocztowych;

h) rozwijanie wśród członków życia towarzyskiego.

§ 7. *Atrybucje.*

Dla osiągnięcia powyższych celów Związek może:

a) rozszerzać sieć organizacyjną Związku przez tworzenie Kół Miejscowych zgodnie z odnośnemi postanowieniami niniejszego statutu;

b) wszczynać i popierać samodzielnie lub wespół z innemi organizacjami pracowników państwowych akcje, zmierzające do należytego unormowania uposażeń służbowych, czasu i warunków pracy ze szczególnem uwzględnieniem warunków zdrowotnych;

c) przystępować do organizacyj, zrzeszających osoby prawne;

d) przedstawiać dezyderaty pracownicze w drodze pisemnej lub ustnej wszelkim władzom pocztowo - telegraficznym i władzom centralnym Rzeczypospolitej Polskiej;

e) występować w obronie spraw służbowych swych członków wobec władz pocztowo - telegraficznych;

f) zwoływać zgromadzenia i konferencje organizacyjne;

g) udzielać członkom pomocy prawnej, tak w sprawach wynikających ze stosunku służbowego jak i w innych sprawach, lub też ułatwiać uzyskanie tejże pomocy na dogodnych warunkach;

h) tworzyć w ramach Związku domy zdrowia, wypoczynkowe, kolonje letnie, względnie ułatwiać członkom otrzymanie na dogodnych warunkach pomieszczeń kuracyjnych i letniskowych;

i) tworzyć kluby sportowe;

j) zakładać kasy oszczędnościowo-pożyczkowe, ubezpieczeniowe i t. p.;

k) zakładać kooperatywy spożywcze oraz mieszkaniowe i przedsiębrać inne poczynania, zmierzające do ułatwienia członkom uzyskania mieszkań;

l) wydawać i popierać pisma zawodowe i podręczniki fachowe;

ł) organizować odczyty o treści ogólnokształcącej i zawodowej, tworzyć kursy, zakładać bibljoteki i czytelnie;

m) organizować kluby towarzyskie, wycieczki, zabawy oraz inne imprezy rozrywkowe.

Rozdział II.

CZŁONKOWIE.

§ 8. *Rodzaje członkostwa.*

Członkowie Związku dzielą się na:

a) rzeczywistych,

b) honorowych.

DZIAŁ I. CZŁONKOWIE RZECZYWIŚCI.

§ 9. *Warunki.*

Członkiem rzeczywistym może być każdy pracownik Poczt, Telegrafów i Telefon. Rzeczypospolitej Polskiej bez różnicy płci, wyznania, narodowości oraz stanowiska i charakteru służbowego.

Emeryci, jeśli byli członkami Związku w chwili przeniesienia ich w stan spoczynku, pozostają członkami i nadal.

§ 10. *Przyjęcie.*

Kandydat, ubiegający się o przyjęcie w poczet rzeczywistych członków Związku, winien złożyć we właściwem Kole Miejscowem stosowną deklarację, w której zobowiąże się do przestrzegania niniejszego statutu i regulaminów, na zasadzie statutu tego wydanych oraz, iż podporządkuje się prawnym uchwałom, powziętym przez właściwe organy Związku.

Zarząd Koła Miejscowego deklaracje wraz ze swą opinją przesyła Zarządowi Okręgowemu, też zaś Zarządowi Głównemu.

Zarząd Główny lub jego Prezydjum decyduje o przyjęciu kandydata w poczet członków Związku.

O decyzji swej Zarząd Główny zawiadamia zarządy właściwego Koła Miejscowego i Okręgu oraz kandydata.

W razie przyjęcia kandydata w poczet członków rzeczywistych, przesyła mu się legitymację członkowską.

Decyzyj odmownych Zarząd Główny nie jest obowiązany motywować.

Decyzje Zarządu Głównego są ostateczne; odmowne decyzje w ciągu roku od chwili ich powzięcia nie podlegają reasumpcji.

§ 11. *Data uzyskania członkostwa.*

Datę uzyskania rzeczywistego członkostwa stanowi dzień, w którym została powzięta decyzja o przyjęciu kandydata w poczet rzeczywistych członków Związku.

§ 12. *Prawa.*

Członkowie rzeczywiści mają prawo:

a) korzystanie ze wszelkich urządzeń i świadczeń Związku w granicach przewidzianych przez niniejszy statut oraz regulaminy specjalne na zasadzie statutu tego wydane;

b) wybierania i wybieralności do wszelkich władz Związku.

§ 13. *Obowiązki.*

Członkowie rzeczywiści są zobowiązani:

a) stosować się do postanowień statutu oraz regulaminów na zasadzie tego statutu wydanych, o ile regulaminy te ich dotyczą;

b) podporządkowywać się wszelkim prawnym uchwałom Organów Związku;

c) płacić miesięczną składkę w wysokości ustalonej przez Walny Zjazd Delegatów;

d) w miarę możności i potrzeby brać czynny udział w pracach Związku.

§ 14. *Przeniesienie.*

Jeżeli rzeczywisty członek zostaje przeniesiony na stałe do innego Urzędu, znajdującego się na terenie działalności innego Koła Miejscowego, wówczas przestaje być członkiem swego poprzedniego Koła Miejscowego i automatycznie uzyskuje członkostwo właściwego Koła.

§ 15. *Zawieszenie w prawach członka.*

W wypadkach, gdy członek rzeczywisty postępowaniem swem będzie przynosił ujmę moralną Związkowi lub też działał na szkodę Związku, Prezydjum Zarządu Głównego bądź z własnej inicjatywy, bądź też na wniosek Zarządu Koła Miejscowego, albo Zarządu Okręgowego zawiesi takiego członka w jego prawach.

Zawieszenie w prawach członka nie może trwać krócej niż miesiąc a dłużej niż rok i polega na pozbawieniu na ten czas członka praw, przewidzianych w § 12-ym niniejszego Statutu.

Od decyzji Prezydjum Zarządu Głównego zawieszony ma możność odwołania się do Zarządu Głównego w ciągu dwóch tygodni od dnia otrzymania zawiadomienia o zawieszeniu.

Decyzje, powzięte na plenarnem posiedzeniu Zarządu Głównego, są ostateczne.

§ 16. *Utrata członkostwa.*

Utrata członkostwa następuje:

a) przez dobrowolne wystąpienie ze Związku;

b) przez wystąpienie, zwolnienie lub wydalenie ze służby pocztowo - telegraficznej;

c) przez wstąpienie do innej organizacji zawodowej pracowników pocztowo - telegraficznych;

d) przez nieuiszczanie składek w ciągu trzech kolejnych miesięcy, jednak na mocy decyzji Prezydjum Zarządu Głównego;

e) przez wykluczenie ze Związku.

Decyzję o wykluczeniu członka ze Związku może powziąć Zarząd Główny na plenarnem posiedzeniu. Od decyzji powyższej, o której zawiadomia się wykluczonego z podaniem motywów tej decyzji, przysługuje wykluczonemu prawo odwołania się do najbliższego Walnego Zjazdu Delegatów.

W wyjątkowych wypadkach Zarząd Główny Związku może na prośbę wykluczonego, decyzję o wykluczeniu uchylić.

§ 17. *Data utraty członkostwa.*

Dla określenia daty utraty członkostwa miarodajne będą w wypadkach przewidzianych w § 16-ym: punkt „a" — data pisemnego oświadczenia członka o swem wystąpieniu, punkt „b" — data rozwiązania stosunku służbowego, wskazana w odnośnym akcie administracyjnym, punkt „c" — data zgłoszenia deklaracji do innej organizacji zawodowej, punkt „d" i „e" — data stosownej decyzji.

§ 18. *Skutki utraty członkostwa.*

W wypadkach utracenia członkostwa składki, o których mowa w § 13-ym, nie ulegają zwrotowi.

Utrata członkostwa Związku powoduje utratę członkostwa instytucyj tworzonych w ramach Związku, a opierających swoją działalność na udziałach materjalnych członków. Likwidacja stosunków pomiędzy zainteresowanym a taką instytucją odbędzie się według zasad przewidzianych przez regulaminy tych instytucyj oraz według ogólnych zasad prawa cywilnego.

Jeżeli Związek ma do byłego członka pretensje natury materjalnej, zastrzega sie możność dochodzenia tych pretensyj na drodze sądowej.

DZIAŁ II. CZŁONKOWIE HONOROWI.

§ 19. *Nadanie.*

Członkostwo honorowe może być na wniosek Zarządu Głównego nadane przez Walny Zjazd Delegatów większością 2/3 głosów osobom, które położyły dla Związku szczególne zasługi.

Członkostwo honorwe może być nadane i rzeczywistym członkom Związku. W tym wypadku Walny Zjazd Delegatów może członkowi honorowemu nadać tytuł honorowy, odpowiadający stanowisku, jakie członek zajmował w organizacji Związku, np. tytuł honorowego członka Zarządu Koła Miejscowego etc.

§ 20. *Prawa.*

Członek honorowy korzysta ze wszystkich świadczeń i urządzeń związkowych, oraz ma prawo udziału z głosem doradczym w ogólnych zebraniach, posiedzeniach i Zjazdach, w zależności od posiadanego tytułu honorowego.

Rozdział III.

ORGANIZACJA ZWIĄZKU.

§ 21. *Podstawy organizacyjne.*

Organizację Związku stanowią:

a) Koła Miejscowe;

b) Okręgi Organizacyjne;

c) Naczelne Władze Związku.

DZIAŁ I. KOŁA MIEJSCOWE.

§ 22. *Tworzenie Kół Miejscowych.*

Zarząd Główny Związku tworzy w miejscowościach, liczących przynajmniej 100 członków, Koła Miejscowe. Członkowie Związku zatrudnieni w mniejszych okolicznych urzędach, przydzielani są przez Zarząd Główny do odpowiednich Kół Miejscowych.

Zarząd Główny w specjalnych wypadkach może tworzyć Koła Miejscowe również i w miejscowościach nieliczących 100 członków.

W miejscowościach, w których znajduje się kilka urzędów z ilością ponad 100 członków Związku w każdym urzędzie, Zarząd Główny może tworzyć przy tych urzędach odrębne Koła Miejscowe.

Decyzje Zarządu Głównego w kwestii podziału Związku na Koła Miejscowe winny być bezwłocznie po ich powzięciu zakomunikowane właściwym Zarządom Okręgowym.

Jako łączników między Kołami Miejscowemi a przydzielonemi urzędami ustanawia się mężów zaufania, których sposób wyboru, prawa i obowiązki określają regulaminy wewnętrzne Kół Miejscowych.

§ 23. *Koła Specjalne.*

Członkowie zatrudnieni w Dyrekcjach Poczt i Telegrafów tworzą odrębne Koła Miejscowe, podległe organizacyjnie właściwym terytorjalnie Zarządom Okręgowym.

Również odrębne Koła Miejscowe tworzą członkowie zatrudnieni w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, Izbie Kontroli Rachunkowej oraz na terenie W. m. Gdańska. Koła te organizacyjnie podległe są bezpośrednio Zarządowi Głównemu Związku.

§ 24. *Regulaminy wewnętrzne.*

Każde Koło Miejscowe posiada uchwalony przez Zarząd Główny Związku regulamin wewnętrzny.

Regulaminy wewnętrzne Kół Miejscowych nie mogą w niczem naruszać postanowień niniejszego statutu.

§ 25. *Władze Kół Miejscowych.*

Władzami Kół Miejscowych są:

a) Ogólne Zebranie członków;

b) Zarządy;

c) Komisje Rewizyjne.

A. OGÓLNE ZEBRANIA CZŁONKÓW KÓŁ MIEJSCOWYCH.

§ 26. *Rodzaje i kompetencje Zebrań.*

Ogólne Zebrania członków Kół Miejscowych są bądź zwyczajne, bądź nadzwyczajne. Zwyczajne Walne zebranie odbywa się przynajmniej dwa razy do roku. Jedno z tych zebrań w terminie przewidzianym przez regulamin wenętrzny, dokonywa wyboru Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej na rok jeden oraz wysłuchuje sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej z działalności w ubiegłym roku sprawozdawczym.

Inne kompetencje Ogólnych Zebrań Kół Miejscowych tak zwyczajnych jak i nadzwyczajnych oraz sposoby i warunki zwoływania tych zebrań określają regulaminy wewnętrzne Kół Miejscowych.

Z przebiegu każdego Ogólnego Zebrania sporządza się protokuł, którego odpisy przesyła Zarząd Koła Miejscowego Zarządowi Okręgowemu i Zarządowi Głównemu.

§ 27. *Uchwały.*

Uchwały Ogólnych Zebrań Kół Miejscowych nie mogą być sprzeczne z postanowieniami niniejszego statutu. Zapadają większością głosów.

§ 28. *Wybory.*

Walne Zebranie Koła Miejscowego wybiera Zarząd Koła Miejscowego oraz Komisję Rewizyjną absolutną większością głosów.

Wybór zastępców członków Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej odbywa się zwykłą większością głosów. Kartki puste nie będą brane w rachubę.

We wszystkich wyborach można głosować jedynie na tych, których kandydatury zostały przed głosowaniem zgłoszone do Prezydjum Zebrania. Zgłoszenia kandydatury może dokonać każdy obecny na zebraniu członek Koła.

Można zgłaszać kandydatury i osób nieobecnych, o ile przedstawi się pisemnie wyrażoną na to zgodę danej osoby.

Głosy oddane na osobę, której kadydatura nie została ważnie zgłoszona, nie będą brane w rachunbę.

B. ZARZĄDY KÓŁ MIEJSCOWYCH.

§ 29. Skład.

Zarząd Koła Miejscowego nie może liczyć mniej niż 5 a więcej niż 15 członków.

Zarząd wybiera z grona swego prezesa, wiceprezesa(ów), sekretarza(ów) i skarbnika oraz w razie potrzeby zastępcę skarbnika.

Większość członków Zarządu, a w tej liczbie i prezes, winna składać się z pracowników, zamieszkałych względnie zatrudnionych w miejscowości będącej siedzibą Koła.

Zastępcy członków Zarządu w skład Zarządu nie wchodzą, powoływani są do Zarządu w wypadkach ustąpienia członka Zarządu.

§ 30. Posiedzenia Zarządu.

Posiedzenia Zarządu zwołuje w miarę potrzeby względnie na żądanie 1/3 członków Zarządu prezes lub wiceprezes.

Dla prawomocności uchwał Zarządu konieczna jest obecność na posiedzeniu przynamjniej 2/3 liczby członków zamieszkałych lub też zatrudnionych w miejscowości będącej siedzibą Zarządu względnie większość wszystkich członków Zarządu.

§ 31. Funkcje.

Działalność Zarządu Koła Miejscowego odbywa się w granicach kompetencyj, ustalonych przez Regulamin Wewnętrzny.

Poza temi kompetencjami działalność ta podlega następującym zasadom:

a) Zarząd Koła Miejscowego wykonywa zlecenia właściwego Zarządu Okręgowego oraz Zarządu Głównego;

b) zarządza i dysponuje funduszami Koła, stosując się do wydawanych w tej mierze przez Prezydjum Zarządu Głównego specjalnych instrukcyj;

c) reprezentuje Związek przed władzami pocztowo - telegr. I-ej instancji (urzędy), miejscowemi władzami samorządowemi, jak również władzami administracji ogólnej I-ej instancji (starostwa), o ile Koło posiada siedzibę w mieście powiatowem. Jeśli siedziba Koła Miejscowego znajduje się w mieście wojewódzkiem, przyczem w mieście tem nie ma swej siedziby Zarząd Okręgowy, Zarząd Koła Miejscowego reprezentuje organizację związkową przed Władzą administracji ogólnej II-ej instancji (województwa).

C. KOMISJE REWIZYJNE KÓŁ MIEJSCOWYCH.

§ 32. Skład.

Komisja Rewizyjna Koła Miejscowego składa się z trzech osób.

Członkowie Komisji Rewizyjnej wybierają z grona swego przewodniczącego.

W razie ustąpienia członka Komisji Rewizyjnej wchodzi na jego miejsce jeden z dwóch zastępców wybranych przez Ogólne Zebranie Koła Miejscowego.

§33. Funkcje.

Komisja Rewizyjna bada księgi, kasy i działalność finansową Koła przynajmniej dwa razy do roku. W wypadkach zauważonych nadużyć lub jaskrawo lekkomyślnej gospodarki finansowej. Komisja Rewizyjna bezzwłocznie zawiadamia o powyższem właściwy Zarząd Okręgowy oraz Zarząd Główny Związku.

Dalszy sposób postępowania w danym wypadku przewidziany jest w § 60 niniejszego statutu.

DZIAŁ II. OKRĘGI ORGANIZACYJNE.

§ 34. Teren działania.

Koła Miejscowe, znajdujące się na terenie poszczególnych Dyrekcyj Poczt i Telegrafów, tworzą Okręgi Organizacyjne.

§ 35. Regulamin wewnętrzny.

Każdy Okręg Organizacyjny posiada regulamin wewnętrzny, uchwalony przez Zarząd Główny Związku. Regulaminy te nie mogą w niczem być sprzeczne z postanowieniami niniejszego Statutu.

§ 36. Władze Okręgów Organizacyjnych.

Władzami Okręgów Organizacyjnych są:

a) Walne Zjazdy Okręgowe;
b) Zarządy Okręgowe;
c) Okręgowe Komisje Rewizyjne.

A. WALNE ZJAZDY OKRĘGOWE.

§ 37. Rodzaje Walnych Zjazdów Okręgowych.

Walne Zjazdy Okręgowe są bądź zwyczajne, bądź nadzwyczajne.

§ 38. Terminy i sposób zwoływania Walnych Zjazdów Okręgowych.

Zwyczajny Walny Zjazd Okręgowy odbywa się raz do roku.

Nadzwyczajne Walne Zjazdy Okręgowe zwołuje Zarząd Okręgowy:

a) z własnej inicjatywy, na mocy uchwały powziętej większością 2/3 wszystkich członków Zazrądu;

b) na skutek żądania Okręgowej Komisji Rewizyjnej, lub Głównej Komisji Rewizyjnej;

c) na skutek żądania większości Zarządów Kół Miejscowych, wchodzących w skład danego Okręgu Organizacyjnego.

Termin Zwyczajnego Walnego Zjazdu Okręgowego ustala Zarząd Okręgowy w wypadku przewidzianym powyżej pod a)— na zebraniu, na którym powzięto uchwałę o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Okręgowego, zaś w wypadkach przewidzianych powyżej pod b) i c) — w ciągu 7 dni po otrzymaniu stosownego żądania.

Termin Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Okręgowego wyznacza się w czasie od odwóch do trzech tygodni, licząc od dnia powzięcia decyzji o zwołaniu Zjazdu.

O terminach Walnych Zjazdów Okręgowcyh Zarząd Okręgowy zawiadamia Zarządy Kół Miejscowych swego Okręgu oraz Zarząd Główny bezzwłocznie po ustaleniu terminów.

§ 39. Skład Walnych Zjazdów Okręgowych.

W Walnych Zjazdach Okręgowych biorą udział delegaci Zarządów Kół Miejscowych, członkowie Zarządu Okręgowego oraz członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

Każde Koło Miejscowe ma prawo wysyłania na Zjazd Okręgowy przynajmniej jednego delegata.

Koła liczące ponad 150 do 250 członków mają prawo wysyłania na Zjazd Okręgowy dwóch delegatów. Koła liczace 250 do 400 członków — trzech delegatów, liczące ponad 400 do 600 członków — czterech delegatów, ponad 600 do 900 — pięciu, a ponad 900 członków — sześciu delegatów.

§ 40. Koszty Walnych Zjazdów Okręgowych.

Koszty związane ze zwołaniem Walnych Zjazdów Okręgowych pokrywają Koła Miejscowe, z wyjątkiem wypadku przewidzianego w punkcie b) § 38, — w którym to wypadku koszt zwołania Walnego Zjazdu Okręgowego obciąża Zarząd Okręgowy.

§ 41. Kompetencje Walnych Zjazdów Okręgowych.

Doroczne Zwyczajne Walne Zjazdy Okręgowe wybierają:

a) Zarząd Okręgowy składający się z 9 do 15 członków;
b) 3 — 5 zastępców członków Zarządu;
c) Okręgową Komisję Rewizyjną złożoną z trzech osób;
d) 2 zastępców członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

Do Zarządu Okręgowego mogą być wybierani nietylko uczestnicy danego Walnego Zjazdu Okręgowego, ale i inni członkowie Kół Miejscowych danego Okręgu, którzy, nie uczestnicząc w Walnym Zjeździe Okręgowym, wyrażą pisemnie zgodę na postawienie ich kandydatury.

Postanowienia § 28, dotyczące sposobu przeprowadzania wyborów, należy analogicznie stosować przy wyborach na Walnych Zjazdach Okręgowych.

Walne Zjazdy Okręgowe wysłuchują sprawozdań Zarządu i Okręgowej Komisii Rewizyjnej; udzielają lub odmawiają absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Zwyczajny Walny Zjazd Okręgowy ustala preliminarz budżetowy dla Zarządu Okręgowego na następny rok sprawozdawczy.

Zarządowi Głównemu przysługuje prawo zakwestjonowania uchwalonych w preliminarzu budżetowym kwot na wydatki nie związane ściśle z organizacją Związku.

Inne kompetencje Walnych Zjazdów Okręgowych ustalają wewnętrzne regulaminy Okręgów.

Z przebiegu Walnego Zjazdu Okręgowego sporządza się protokuł, którego odpis Zarząd Okręgowy przesyła Zarządowi Głównemu.

§ 42. Uchwały.

Postanowienia § 27 obowiązują i w odniesieniu do uchwał Walnych Zjazdów Okręgowych.

B. ZARZĄDY OKRĘGOWE.

§ 43. Skład.

Ilość członków Zarządu w granicach przewidzianych w § 41 ustala Walny Zjazd Okręgowy. Zarząd Okręgowy wybiera ze swego grona prezesa, wiceprezesa(ów), sekretarza(ów) i skarbnika oraz jego zastępcę. Większość członków Zarządu Okręgowego, a w tej liczbie prezes, sekretarz i skrabnik, winna składać się z członków, zatrudnionych względnie zamieszkałych w miejscowości, będącej siedzibą Zarządu Okręgowego.

Zastępcy członków Zarządu w skład Zarządu nie wchodzą; powoływani są do Zarządu w wypadkach ustąpienia członków Zarządu.

§ 44. Posiedzenia.

Postanowienia § 30 stosują się analogicznie do posiedzeń Zarządu Okręgowego.

§ 45. Funkcje.

Działalność Zarządu Okręgowego poza kompetencjami, jakie mu udziela Regulamin wewnętrzny Okręgu, podlega następującym zasadom:

a) Zarząd Okręgowy wykonuje zlecenia Zarządu Głównego;

b) jest łącznikiem pomiędzy Zarządem Głównym, a Zarządami Kół Miejscowych, komunikuje Kołom Miejscowym dyrekty-

wy, pochodzące od Zarządu Głównego, o ile postanowienia niniejszego statutu nie przewidują w poszczególnych wypadkach bezpośredniego znoszenia się Zarządu Głównego z Zarządami Kół Miejscowych;

c) daje dyrektywy Kołom Miejscowym w kwestjach natury organizacyjnej, przyczem dyrektywy te nie powinny naruszać autonomji Kół Miejscowych;

d) inkasuje składki członkowskie według zasad ustalonych przez Zarz. Gł. oraz uzyskane z tego źródła kwoty przekazuje Zarządom Kół Miejscowych, pozostawiając część tych kwot na własne potrzeby w stosunku ustalonym przez Walny Zjazd Delegatów;

e) zarządza i dysponuje posiadanemi funduszami w ramach ustalonych przez preliminarz budżetowy.

Jeżeli zachodzi nagła i uzasadniona potrzeba przeniesienia jakiejś kwoty z jednej pozycji preliminarza do drugiej, Zarząd Okręgowy uczynić to może, jednak pod warunkiem uzyskania aprobaty Zarządu Głównego. Również aprobaty Zarządu Głównego wymaga wydatkowanie na cele w preliminarzu budżetowym nieprzewidziane. Wydatki takie uskuteczniane być mogą jedynie wówczas, gdy Zarząd Okręgowy znajduje na nie stosowne pokrycie, bez naruszenia jednak kwot preliminowanych w budżecie.

f) reprezentuje Związek przed odnośnemi Dyrekcjami Poczt i Telegrafów, tudzież przed innemi władzami państwowemi oraz samorządowemi, mającemi siedziby swe na terenie działania Zarządu Okręgowego z wyjątkiem państwowych władz centralnych.

C. OKRĘGOWA KOMISJA REWIZYJNA.

§ 46. Składki.

Okręgowa Komisja Rewizyjna składa się z trzech osób.

Członkowie Komisji Rewizyjnej wybierają ze swego grona przewodniczącego.

§ 47. Funkcje.

1. Okręgowa Komisja Rewizyjna bada księgi, kasy i działalność finansową Zarządu Okręgowego przynajmniej raz do roku

2. W wypadku zauważonych nadużyć lub jaskrawo lekkomyślnej gospodarki finansowej Zarządu Okręgowego, Okręgowa Komisja Rewizyjna bezzwłocznie zawiadamia o powyższem Zarząd Główny Związku.

3. Okręgowa Komisja Rewizyjna w pełnym składzie lub jej pojedyńczy członkowie, z upoważnienia całej Komsiji Rewizyjnej, mogą z własnej inicjatywy lub na żądanie Zarządu Okręgowego albo Zarządu Głównego przeprowadzać rewizje ksiąg, kas i działalności finansowej Kół Miejscowych danego Okręgu.

4. W wypadku zauważonych nadużyć lub jaskrawo lekkomyślnej gospodarki finansowej Zarządu Koła Miejscowego, Okręgowa Komisja Rewizyjna, względnie przeprowadzający rewizję jej członkowie, mogą tymczasowo zawiesić w działalności bądź cały Zarząd Koła Miejscowego, bądź poszczególnych jego członków. W wypadku tymczasowego zawieszenia w działalności całego Zarządu, Okręgowa Komisja Rewizyjna powołuje z grona członków Koła Miejscowego, wyznaczonych według swego uznania, tymczasowy Zarząd Koła Miejscowego, składający się z trzech osób.

5. O zarządzeniach swych Okręgowa Komisja Rewizyjna zawiadamia, wraz z podaniem motywów, właściwy Zarząd Okręgowy oraz Zarząd Główny Związku.

6. Dalszy sposób postępowania w wypadkach przewidzianych w punktach 2 i 4 nin. §-fu określony jest w §-fie 60 nin. Statutu.

DZIAŁ III. NACZELNE WŁADZE ZWIĄZKU.

§ 48. Władze Naczelne.

Naczelnemi Władzami Związku są:
a) Walny Zjazd Delegatów;
b) Zarząd Główny;
c) Komisja Rewizyjna.

A. WALNY ZJAZD DELEGATÓW.

§ 49. Rodzaje Walnych Zjazdów Delegatów.

Walne Zjazdy Delegatów są bądź zwyczajne, bądź nadzwyczajne.

§ 50. Terminy i sposób zwoływania Walnych Zjazdów Delegatów.

Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów odbywa się raz na dwa lata. Termin Zwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów ustala poprzedni Walny Zjazd, lecz Zarządowi Głównemu przysługuje prawo ustalony termin zmienić, tak jednak, aby różnica pomiędzy terminem ustalonym ostatecznie przez Zarząd, a terminem ustalonym przez poprzedni Walny Zjazd Delegatów nie wynosiła więcej niż trzy miesiące.

Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów zwołuje Zarząd Główny:

a) z własnej inicjatywy, na mocy uchwały powziętej na plenarnem posiedzeniu Zarządu większością 2/3 wszystkich członków Zarządu;

b) na skutek uchwały Głównej Komisji Rewizyjnej, powziętej jednomyślnie;

c) na skutek żądania większości Kół Miejscowych, reprezentujących przynajmniej połowę wszystkich członków Związku.

O terminie Zwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów zawiadamia Zarząd Główny Zarządy Okręgowe oraz Zarządy Kół Miejscowych przynajmniej na dwa miesiące przedtem, o terminie Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów — w czasie od jednego do dwóch miesięcy przed terminem, licząc od dnia powzięcia decyzji o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu.

§ 51. Miejsce Walnych Zjazdów Delegatów.

Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów ustala do jakiej miejscowości ma być zwołany następny Zwyczajny Walny Zjazd.

Miejsce zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów określa Zarząd Główny.

§ 52. Skład Walnych Zjazdów Delegatów.

W Walnych Zjazdach Delegatów uczestniczą z głosem decydującym: delegaci Kół Miejscowych, prezesi Zarządów Okręgowych, członkowie Zarządu Glwnego oraz członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej.

§ 53. Podział mandatów oraz wybór delegatów Kół Miejscowych.

Na każdy Okręg Organizacyjny przypada tyle mandatów delegatów, ile wypadnie z podzielenia łącznej ilości członków Kół Miejscowych danego Okręgu przez liczbę 200 plus 1 mandat. Zarządy Okręgowe przynajmniej na 6 tygodni przed teminem Zwyczajnego, przynajmniej zaś na 4 tygodnie przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów dokonywują podziału przypadających na Okręg mandatów pomiędzy Koła Miejscowe według następujących zasad:

1) Koła liczące więcej niż 200 członków otrzymują po jednym mandacie na każdą pełną dwóchsetkę członków. Pozostałe mandaty Zarząd Okręgowy rozdziela pomiędzy Koła nieliczące 200 członków, przyznając im po jednym mandacie.

2) Jeżeli przy tak uskutecznionym podziale mandatów okazałoby się, że nie wszystkie Koła, liczące mniej niż 200 członków, mogły otrzymać mandaty, Zarząd Okręgowy przyznając niektórym z tych Kół mandaty, a nie przyznając innym, będzie uwzględniał tak liczebność tych Kół, jak i kolejność w reprezentowaniu tych Kół na poszczególnych Walnych Zjazdach Delegatów.

3) Gdyby natomiast okazało się, że po uskutecznieniu podziału mandatów w sposób przewidziany w punkcie 1-szym niniejszego paragrafu, pozostanie jeszcze pewna ilość mandatów nieobsadzonych, Zarząd Okręgowy przyzna te mandaty przedewszystkiem tym Kołom, liczącym wyżej 200 członków — które wykażą największe reszty ponad uwzględnioną przy podziale dwóchsetek członków

4) Ponadto Zarząd główny przydziela 15 mandatów dodatkowych, celem uwzględnienia specjalnych potrzeb organizacyjnych kół miejscowych.

Zasady podziału tych mandatów ustali Walny Zjazd Delegatów

5) Koło Miejscowe pracowników Ministerstwa Poczt i Telegrafów, Koło Miejscowe pracowników Izby Kontroli Rachunkowej oraz Koło Miejscowe W. m. Gdańska wysyłają na Walny Zjazd conajmniej po jednym delegacie bez względu na ilość członków.

O decyzji swej, dotyczącej podziału mandatów delegatów pomiedzy Koła Miejscowe, Zarząd Okręgowy bezzwłocznie zawiadamia Zarząd Główny oraz Zarządy Kół Miejscowych.

Zarządy Kół Miejscowych od decyzji Zarządu okręgowego mogą odwołać się w ciągu tygodnia po otrzymaniu wiadomości o decyzji do Zarządu Głównego, którego Prezydjum wszelkie zażalenia rozstrzyga ostatecznie. Conajmniej na trzy tygodnie przed terminem Walnego Zjazdu Delegatów, Koła Miejscowe odbywają nadzwyczajne ogólne zebrania na których dokonywuje się wyboru delegatów na Zjazd absolutną większością głosów. Bezzwłocznie po wyborach, o ich wyniku zawiadamiają Zarządy Kół Miejscowych właściwy Zarząd Okręgowy oraz Zarząd Główny.

§ 54. Kompetencje Walnych Zjazdów Delegatów.

Walny Zjazd Delegatów Związku:

a) wysłuchuje sprawozdań Zarządu Głównego oraz Komisji Rewizyjnej,

b) udziela względnie odmawia ustępującemu Zarządowi absolutorium,

c) wysłuchuje sprawozdań Zarządów autonomicznych instytucyj związkowych, działających na całem terytorjum Państwa Polskiego; decyduje zwykłą większością głosów o powstaniu tych instytucyj, a większością ¾ głosów o ich likwidacji,

d) wybiera na przeciąg dwóch lat absolutną większością głosów 23 członków Zarządu Głównego i 5 członków Głównej Komisji Rewizyjnej, zwykłą zaś większością 9 zastępców członków Zarządu i 3 zastępców członków Komisji Rewizyjnej,

e) uchwala budżet dla Zarządu Głównego na przeciąg dwóch lat

f) decyduje o zbyciu nieruchomego majątku Związku oraz o nabyciu nieruchomości,

g) ustala wysokość składek członkowskich oraz decyduje o podziale funduszu uzyskanego z tych składek pomiędzy Koła Miejscowe, Zarządy Okręgowe oraz Zarząd Główny,

h) uchwala wnioski w przedmiocie zmiany statutu większością 2/3 głosów i rozwiązania Związku większością 9/10 głosów,

i) nadaje godność honorowych członków Związku,

j) rozpatruje odwołania od decyzji Zarządu Głównego w wypadkach przewidzianych w niniejszym statucie,

k) uchwala wszelkie wnioski, dotyczące działalności Związku.

§ 55. Koszty Walnych Zjazdów Delegatów.

Koszty związane ze zwołaniem Walnych Zjazdów Delegatów obciążają budżet Zarządu Głównego.

B. ZARZĄD GŁÓWNY

§ 56. Skład Zarządu Głównego.

Zarząd Główny składa się z 23 członków.

Zastępcy członków wchodzą do Zarządu w wypadkach ustąpienia członków Zarządu.

Zarząd z grona swego wybiera Prezydjum złożone z 8 osób: Prezesa, 3 viceprezesów, 2 sekretarzy, skarbnika i zastępcy skarbnika.

§ 57. Plenarne posiedzenia Zarządu.

Plenarne posiedzenia Zarządu odbywają się przynajmniej raz na pół roku. Posiedzenia te zwołuje Prezydjum, a przewodniczy na nich Prezes lub jeden z Wiceprezesów.

W plenarnych Posiedzeniach Zarządu biorą udział z głosem doradczym Prezesi Zarządów Okręgowych.

§ 58. Kompetencje Plenarnych Posiedzeń Zarządu.

Na plenarnem posiedzeniu Zarząd:

a) wysłuchuje sprawozdania Prezydjum z działalności,

b) udziela Prezydjum dyrektyw i wskazówek dotyczących dalszej działalności,

c) w wyjątkowych wypadkach decyduje o nabyciu dla Związku nieruchomości.

Inne kompetencje plenarnych posiedzeń Zarządu określają odnośne paragrafy niniejszego statutu.

§ 59. Prezydjum.

Prezydjum jest wydziałem wykonawczym Zarządu Głównego.

Do atrybucyj Prezydjum należy:

a) bezpośrednie kierownictwo sprawami Związku,

b) reprezentowanie Związku na zewnątrz i jego przedstawicielstwo prawne,

c) nadzór nad działalnością okręgów organizacyjnych oraz Kół Miejscowych, jak również instytucyj Związkowych, a to w sposób przewidziany w paragrafach 60 i 61 nin. statutu,

d) wykonywanie uchwał Walnych Zjazdów Delegatów oraz uchwał powziętych przez Zarząd na plenarnem posiedzeniu,

e) zarządzanie i dysponowanie funduszami Związku w granicach budżetu, uchwalonego przez Walny Zjazd Delegatów,

f) angażowanie stałych oraz czasowych pracowników, zatrudnionych w Zarządzie Głównym.

Inne kompetencje Prezydjum Zarządu Głównego określają odnośne paragrafy niniejszego statutu.

Posiedzenia Prezydjum zwoływane są w miarę potrzeby. W posiedzeniach tych mogą brać udział z głosem decydującym członkowie Zarządu Głównego, zatrudnieni lub zamieszkali w Warszawie, jak również członkowie Zarządu, przebywający czasowo w Warszawie.

§ 60. Nadzór ogólny.

1) Zarząd Główny za pośrednictwem Prezydjum sprawuje nadzór nad działalnością Kół Miejscowych, Okręgów Organizacyjnych oraz autonomicznych instytucyj związkowych.

W wykonywaniu tego nadzoru Prezydjum Zarządu Głównego ma prawo udzielania dyrektyw Zarządom Okręgowym i Zarządom Kół miejscowych w sprawach organizacyjnych.

2) W wypadkach przewidzianych w zdaniu drugiem § 33, jak również i z własnej inicjatywy Prezydjum ma prawo zawiesić w czynnościach cały Zarząd Koła Miejscowego lub poszczególnych jego członków.

3) W wypadkach, przewidzianych w punkcie 2 § 47-go lub z własnej inicjatywy Prezydjum ma prawo zawiesić w czynnościach poszczególnych członków Zarządu Okręgowego lub cały Zarząd Okręgowy.

4) W wypadku tymczasowego zawieszenia członków Zarządu lub całego Zarządu Koła Miejscowego przez Okręgową lub Główną Komisję Rewizyjną, jak również w wypadku tymczasowego zawieszenia członków Zarządu lub całego Zarządu Okręgowego przez Główną Komisję Rewizyjną, Prezydjum Zarządu Głównego zawieszenie to bądź zatwierdza, bądź uchyla.

5) Prezydjum, zawieszając, względnie zatwierdzając zarządzone przez właściwą Komisję Rewizyjną tymczasowe zawieszenie poszczególnych członków Zarządu Koła Miejscowego lub Zarządu Okręgowego, jednocześnie wyznacza termin Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania Koła Miejscowego względnie Walnego Zjazdu Okręgowego, w celu dokonania wyborów uzupełniających, przyczem na zebranie to, względnie na Zjazd deleguje jednego ze swych członków, który Zebranie otwiera i przewodniczy na niem.

6) Jeśli właściwa Komisja Rewizyjna zawiesiła cały Zarząd Koła Miejscowego lub cały Zarząd Okręgowy, przyczem mianowała tymczasowy Zarząd, to Prezydjum Zarządu Głównego zatwierdzając takie tymczasowe zawieszenie, ma prawo dokonać zmian w składzie tymczasowego Zarządu.

7) W wypadku zawieszenia całego Zarządu Koła Miejscowego lub całego Zarządu Okręgowego przez Prezydjum bezpośrednio, Prezydjum Zarządu Głównego mianuje tymczasowy Zarząd Koła Miejscowego lub Zarząd Okręgowy w składzie 3 osób.

8) W wypadku zatwierdzenia tymczasowego zawieszenia przez właściwą Komisję Rewizyjną całego Zarządu Koła Miejscowego lub Zarządu Okręgowego jak również w wypadku zawieszenia zarządzonego przez Prezydjum bezpośrednio— Prezydjum Zarządu Głównego zwołuje Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła Miejscowego lub Nadzwyczajny Walny Zjazd Okręgowy, w celu wyboru nowego Zarządu, przy zachowaniu warunków, przewidzianych powyżej w punkcie 5.

§ 61. Nadzór nad wyborami.

Prezydjum Zarządu Głównego ma prawo i obowiązek z własnej inicjatywy lub na skutek protestu, złożonego przez członka lub członków Związku sprawdzać ważność wszelkich wyborów, uskutecznionych w ramach organizacji związkowej. Jeżeli okaże się, że wybory zostały przeprowadzone w sposób niezgodny z postanowieniami niniejszego statutu, o ile przytem stwierdzone uchybienia wpłynęły lub mogły wpłynąć na wynik wyborów — Prezydjum Zarządu Głównego wybór (y) unieważnia, polecając bezzwłocznie przeprowadzenie ponownego wyboru (ów).

Przedmiotowa decyzja Prezydjum jest decyzją ostateczną.

§ 62. Wydziały i Komisje.

W celu przeprowadzenia specjalnych prac. Zarząd Gł. lub Prezydjum powołuje do życia Wydziały bądź Komisje stałe lub czasowe, działające pod przewodnictwem jednego z członków Prezydjum.

Do Wydziałów takich względnie Komisyj Prezydjum Zarządu Głównego może powoływać członków Związku niewchodzących w skład Zarządu Głównego.

C. GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA.

§ 63. Skład.

Główna Komisja Rewizyjna składa się z 5 członków, którzy z grona swego wybierają przewodniczącego. Zastępcy członków Komisji Rewizyjnej w skład jej wchodzą tylko w razie ustąpienia członka (ów) Komisji Rewizyjnej.

§ 64. Kompetencje.

Główna Komisja Rewizyjna sprawdza przynajmniej raz do roku księgi kasowe, kasy i działalność finansową Zarządu Głównego oraz w razie potrzeby działalność finansową Zarządów Okręgowych i Zarządów Kół Miejscowych. Do rewizji działalności finansowej Zarządów Okręgowych i Zarządów Kół miejscowych Główna Komisja Rewizyjna może delegować poszczególnych swych członków.

W wypadku zauważenia przy rewizji działalności Zarządów Okręgowych oraz Zarządów Kół Miejscowych nadużyć lub jaskrawo lekkomyślnej gospodarki, Główna Komisja Rewizyjna lub delegowani do przeprowadzenia rewizji jej członkowie mogą tymczasowo zawiesić w działalności bądź cały Zarząd Koła Miejscowego, względnie Zarząd Okręgowy, bądź poszczególnych członków Zarządu.

W wypadku tymczasowego zawieszenia w działalności całego Zarządu Koła Miejscowego, lub Zarządu Okręgowego, Główna Komisja Rewizyjna lub przeprowadzający rewizję jej członkowie powołują tymczasowy Zarząd Koła Miejscowego lub Zarząd Okręgowy, składający się z 3 osób.

O zarządzeniach swych, wraz z podaniem motywów, Główna Komisja Rewizyjna zawiadamia Zarząd Główny.

Dalszy sposób postępowania w wypadku tymczasowego zawieszenia całego Zarządu Koła Miejscowego, względnie Zarządu Okręgowego lub niektórych członków Zarządu przewidziany jest powyżej w § 60.

Rozdział IV.

AUTONOMICZNE INSTYTUCJE ZWIĄZKU.

§ 65. Zakres i teren działania.

Dla zrealizowania poszczególnych celów Związku, przewidzianych w § 6 niniejszego statutu, mogą powstawać w ramach organizacji związkowej specjalne instytucje autonomiczne.

Instytucje te mogą mieć charakter lokalny (w ramach organizacyjnych Koła

Miejscowego lub Okręgu Organizacyjnego), mogą też mieć charakter powszechny, o ile działaniem swojem obejmują cały teren związkowy.

§ 66. Powstanie.

Instytucje wymienione w §-fie poprzednim powstają bądź na mocy uchwał Ogólnych Zebrań Kół Miejscowych bądź na mocy uchwał Zjazdów Okręgowych, bądź też, o ile tworzona instytucja ma miec charakter powszechno-związkowy, na mocy uchwał Walnego Zjazdu Delegatów lub też uchwał Zarządu Głównego, powziętych na plenarnem posiedzeniu.

Uchwały o utworzeniu instytucyj lokalnych (na terenie Kół Miejscowych oraz Okręgów Organizacyjnych) wymagają zatwierdzenia Prezydjum Zarządu Głównego.

§ 67. Regulamin wewnętrzny.

Każda instytucja autonomiczna, czy to powszechno-związkowa, czy lokalna posiada swój regulamin wewnętrzny.

Regulaminy wewnętrzne instytucyj lokalnych zatwierdza Prezydjum Zarządu Głównego, regulaminy instytucyj powszechno-związkowych — Zarząd Główny na plenarnem posiedzeniu.

Regulaminy wewnętrzne autonomicznych instytucyj związkowych nie mogą w niczem uchybiać postanowieniom niniejszego Statutu.

§ 68. Likwidacja.

Prezydjum Zarządu Głównego ma prawo rozwiązać autonomiczną instytucję, działającą na terenie Koła Miejscowego, jeśli działalność tej instytucji mija się z celem, dla którego została stworzona, lub gdy działalność ta okazała się szkodliwą dla Związku.

Analogiczne prawo służy Zarządowi Głównemu wobec instytucyj tworzonych w ramach Okręgu Organizacyjnego, jak również wobec tych instytucyj powszechno-związkowych, które zostały powołane do życia na mocy uchwały powziętej na plenarnem posiedzeniu Zarządu Głównego.

Walny Zjazd Delegatów, stosownie do postanowień punktu c) § 54, decyduje większością 3/4 głosów o likwidacji autonomicznych instytucyj powszechno-związkowych, tak tworzonych na mocy uchwały Walnego Zjazdu Delegatów, jak i na mocy uchwały Zarządu Głównego.

Inne wypadki rozwiązania instytucyj autonomicznych określają ich regulaminy wewnętrzne.

Rozdział V.

MAJĄTEK ZWIĄZKU.

§ 69. Majątek.

Majątek Związku stanowią:

A) fundusze uzyskane:
   - a) ze składek członkowskich;
   - b) z procentów od kapitałów;
   - c) z zysków jakie dają autonomiczne instytucje oraz wydawnictwa Związku;
   - d) z darów i zapisów;
   - e) z innych wpływów;

B) ruchomości;

C) nieruchomości.

§ 70. Zarządzanie majątkiem.

Majątkiem Związku zarządzają Zarząd Główny Związku, Zarządy Okręgowe oraz Zarządy Kół Miejscowych w sposób przewidziany w odnośnych paragrafach niniejszego statutu.

Rozdział VI.

ROZWIĄZANIE KÓŁ MIEJSCOWYCH, OKRĘGÓW ORGANIZACYJNYCH I ZWIĄZKU.

§ 71. Rozwiązanie Kół Miejscowych.

Zarząd Główny może rozwiązywać Koła Miejscowe tak z powodu zmniejszenia się ilości członków Koła poniżej 100, jak również ze względów ogólno-organizacyjnych.

Zarząd Główny, decydując o likwidacji Koła Miejscowego, jednocześnie postanawia do jakiego Koła Miejscowego, względnie Kół Miejscowych, przydzieli się członków zlikwidowanego Koła.

Majątek zlikwidowanego Koła Miejscowego przechodzi w posiadanie Zarządu Głównego. Zarząd Główny może jednak majątek ten przekazać Kołu, względnie podzielić między Koła, do którego (rych) przydzieleni zostali członkowie zlikwidowanego Koła Miejscowego.

§ 72. Rozwiązanie Okręgów Organizacyjnych.

Zniesienie Dyrekcji Poczt i Telegrafów powoduje automatyczne rozwiązanie Okręgu Organizacyjnego.

Z majątkiem rozwiązanego Okręgu Organizacyjnego Zarząd Główny postępuje analogicznie jak z majątkiem zlikwidowanego Koła Miejscowego.

§ 73. Rozwiązanie Związku.

Rozwiązanie Związku może nastąpić na podstawie Uchwały Walnego Zjazdu Delegatów, powziętej większością 9/10 wszystkich uczestników Zjazdu. Walny Zjazd Delegatów, postanawiając o rozwiązaniu Związku decyduje również o sposobie likwidacji i zużytkowaniu majątku Związku.

Majątek Związku może być przekazany jedynie na cele społeczne.

UROCZYSTA DEKORACJA PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH

Dnia 21-go kwietnia b. r. p. Prezydent Rzeczypospolitej dokonał na Zamku dekoracji „Krzyżem Zasługi" kilkuset pracowników kolejowych i pocztowych, w tej liczbie 99-ciu urzędników i niższych funkcjonarjuszów pocztowych, cichych, szarych, wiernych żołnierzy obowiązku i pracy dla dobra ojczyzny.

Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele katedralnym, celebrowana przez ks. biskupa Galla, na którą odznaczeni pocztowcy wyruszyli pochodem z gmachu M. P. i T. ze sztandarem i orkiestrą naszego Związku na czele.

Nabożeństwo odbyło się w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Ministra Poczt i Telegrafów p. Boernera, Ministra Komunikacji — Spraw Wewnętrz., przedstawicieli wszystkich ministerstw, władz samorządowych i t. p. Związek reprezentowali w ciągu całodziennych uroczystości oficjalnie zaproszeni prezes kol. Stangreciak, wiceprezes kol. Jaskulski oraz sekretarz kol. Rudnicki.

Po nabożeństwie odznaczeni kolejarze i pocztowcy we wspólnym pochodzie udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie zostały złożone wieńce w hołdzie prochom Bohaterów.

O godz. 12.30 p. minister Boerner podejmował odznaczonych pocztowców śniadaniem w salach klubu urzędników państwowych w obecności wyższych urzędników Ministerstwa i przedstawicieli Związku.

W czasie śniadania p. minister Boerner przemówił do zebranych, gratulując im jako żołnierzom pracy, wyróżnionym w *wyścigu pracy*, który w myśl wskazań Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego stał się znamieniem naszych czasów.

W odpowiedzi prezes Zarządu Głównego, kol. Stangreciak, nakreślił ciężkie zmagania narodu w okresie 10-cio lecia istnienia Państwa Polskiego, zaznaczając udział w tych zmaganiach pracowników pocztowych, którzy, pomimo ciężkich nieraz warunków, nie ustawali i nie ustaną w wyścigu pracy i wedle swych sił i możności i nadal będą kłaść swoje wysiłki, celem tworzenia podwalin lepszej przyszłości Polski.

Następnie w imieniu odznaczonych przemawiał kol. Jaskulski, wyrażając podziękowanie za zaszczytne wyróżnienie.

Po śniadaniu, które minęło w nastroju bardzo serdecznym, wszyscy pocztowcy pod przewodnictwem p. wiceministra Dobrowolskiego udali się do muzeum pocztowego, w którem obejrzeli wiele ciekawych eksponatów i starożytnych zabytków i dokumentów pocztowych.

Następnie, po zwiedzeniu Muzeum pocztowego odznaczeni pocztowcy i kolejarze byli obecni na galowem przedstawieniu w Teatrze Wielkim, który wystawił „Pana Twardowskiego", żywo oklaskując świetny balet i wykonanie tej sztuki.

Około godz. 7 wiecz. odznaczeni przybyli na Zamek, gdzie ustawili się w sali Asamblowej.

Równocześnie zaczęli przybywać na Zamek wyżsi dygnitarze państwowi, a punktualnie o godz. 8-ej wszedł na salę p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Rządu z p. premjerem Świtalskim na czele oraz w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił do zgromadzonych następujące przemówienie:

„Szanowni Panowie!

Wielką przyjemność sprawiacie mi Panowie, że mogę Was u siebie gościć — jesteście bowiem tymi, którzy wyróżnili się w wysoce ważnej pracy dla państwa z pośród wielkiej rzeszy swych Kolegów i Współpracowników.

Cieszy mnie również i to, że nareszcie przyszedł czas, kiedy nietylko silniej wyczuwa się zasługi państwowe, ale specjalnie szuka się tych ludzi zasłużonych, celem wyrażenia im uznania za ich państwowo-twórczą i owocną pracę.

Nic więc dziwnego, że przy tych tendencjach nietylko idzie się z uznaniem do pracowników, stojących na więcej widocznych stanowiskach, ale sięga się do licznych rzesz pracowników na stanowiskach mniej nam widocznych, chociaż również odpowiedzialnych i doniosłych dla państwa.

Chęć docierania z uznaniem i do pracowników działających na najskromniejszych stanowiskach pracy państwowej musi przynieść dla państwa duży pożytek, gdyż przez to stwarza się piękną atmosferę, która potęguje energję zasilającą wydajną i doniosłą pracę państwową. Takich przejawów tem

więcej nam potrzeba, że z racji długiej niewoli nauczyliśmy się walczyć z zaborcami, natomiast mniej mieliśmy sposobności uczenia się pracy konstrukcyjnej i sharmonizowanej dla naszej ojczyzny.

Obecnie, kiedy posiadamy pełną niezależność państwową, kiedy dzięki naszemu Wielkiemu Wodzowi Narodu coraz większy mają dostęp do stanowisk kierowniczych w państwie ludzie o wielkich uczuciach dla państwa, ludzie, którzy bardzo kochają swój naród i to cały, bez ograniczenia się do swojej sfery wyższej czy szerszej, w której wyrośli — ludzie, którzy w szybkim tempie zdobywają doświadczenie w rządzeniu krajem w najszerszem tego słowa pojęciu — ludzie, którzy coraz mniej rozpraszając się w swoich kierunkach pracy, dążą coraz więcej do jej sharmonizowania i prowadzenia po linji wytyczonej przez Wielkiego Naszego Kierownika — w takich warunkach przyszedł czas do skupienia się przy pozytywnej pracy dla państwa, a do przeciwstawiania się zbyt rozpowszechnionym tendencjom walki, a wskutek tego, że ongiś dla nas walka była nakazem i dziś w czasach niepodległego bytu nie trudno jest znaleść do walki sprzymierzeńców i nie potrzeba do tego specjalnych umiejętności, wystarczy nieraz temperament.

A przecież gdy walka jest nadmierną, to niweczy ona wszelką pracę twórczą dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, dobrobytu jej obywateli i jej potęgi.

Dzisiejszy stan rzeczy, umożliwiający koordynowanie i wiązanie wszystkich wysiłków pozytywnych dla państwa z Imieniem Józefa Piłsudskiego, jest tak doniosłym atutem w naszym rozwoju, że jest zdolen skutecznie przeciwdziałać wszystkim wspomnianym trudnościom.

Miło mi jest stwierdzić, że zwracając się do Was, przedstawicieli wielkiej rzeszy pracowników kolejowych i pocztowych, zwracam się do tych, którzy dali najpiękniejsze dowody pozytywnej pracy dla państwa, godnej naśladowania przez rzeszę innych pracowników. Wyście pierwsi w naszem młodem państwie, czy to w ciężkich chwilach wojny, czy to w czasie pokoju osiągnęli tak wysoki poziom swej pracy, że wprawialiście w podziw nietylko patrzących na Was współobywateli, ale także i zagranicę.

Z pełnem zadowoleniem daję wyraz tym Waszym zasługom przez nadanie Wam odznaczeń państwowych w tem przekonaniu, że daliście dobry przykład jak należy pracować dla ogólnego dobra Rzeczypospolitej.

Proszę Panów Ministrów udekorować w mojem imieniu tu zebranych, bardzo mi miłych Gości".

Po skończonem przemówieniu zgromadzeni na sali wnieśli na cześć p. Prezydenta trzykrotny okrzyk „niech żyje".

Z kolei odbyła się dekoracja odznaczonych. Kolejarze pozostali w sali Asamblowej. Dekorował ich w imieniu p. Prezydenta min. Kühn wraz z szefem kancelarji cywilnej p. Lisiewiczem. Pocztowcy przeszli do sali Rycerskiej, gdzie dekorował ich min. Boerner w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego płk. Głogowskiego.

Po skończonym akcie dekoracyjnym odznaczeni kolejarze i pocztowcy przechodzili grupami do następnej sali, gdzie byli przedstawiani p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Następnie odbył się w salach Zamku raut, który w miłym nastroju przeciągnął się do późna wieczór.

W międzyczasie odbyła się wspólna fotografja pocztowców w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Ministra Poczt i Telegrafów, którą poniżej zamieszczamy.

Primus.

NA ZAMKU

P. Prezydent Rzeczypospolitej i P. Minister Poczt i Telegrafów w otoczeniu dekorowanych pocztowców oraz zaproszonych gości



FOTOGRAFJA ODZNACZONYCH POCZTOWCÓW ODBYŁA SIĘ W SALI ASAMBLOWEJ ZAMKU. W ŚRODKU GRUPY SIEDZĄ: P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ, OBOK (OD LEWEJ) P. MINISTER POCZT I TELEGRAFÓW, ORAZ (PO PRAWEJ) PREZES Z. GŁ. ZWIĄZKU, KOL. STANGRECIAK.

OBOWIĄZKI I KWALIFIKACJE NACZELNIKÓW URZĘDÓW

W artykule „Podniesienie powagi naszej instytucji", mówiłem o kwalifikacjach kandydatów na stanowiska naczelników urzędów 6 i 5 klas oraz kierowników agencyj pocztowych, a to w celu utrzymania powagi instytucji na należytym poziomie. Jeżeli od stopnia rozwiązania wymienionej kwestji uzależniłem powagę i opinję naszego resortu, pomimo, że dotyczy ona najmniejszych urzędów pocztowych, a nawet agencyj, to tem większe znaczenie pod tym względem musimy przywiązać do wyboru kandydata na naczelników większych urzędów pocztowych.

O tem właśnie mówić będę w artykule niniejszym. Najsamprzód zilustruję obowiązki i pracę naczelników urzędów IV i III klasy, a kiedyindziej poświęce specjalny artykuł naczelnikom urzędów II i I klas. Nie łączę ich razem w jednym artykule z uwagi na różnolity charakter warunków urzędowania w tych urzędach.

Napewno nikt, kto zdążył poznać stosunki i warunki pracy w urzędach pocztowo - telegraficznych wszystkich klas nie zaprzeczy, że stanowisko naczelników urzędów IV i III klas są pod względem obowiązków, pracy i odpowiedzialności najbardziej intensywne.

Kiedy, bowiem, zakres czynności i odpowiedzialności naczelników urzędów VI i V klasy zamyka się na własnem wykonaniu lub w najlepszem razie rozciąga się na jednego, a najwyżej dwuch pracowników, przydzielonych do pomocy i gdy naczelnicy urzędów II i I klas mają zadania ułatwione, bo zasadnicza działalność ich ogranicza się na reprezentacji, administracji i nadzorowaniu personelu, to naczelnicy urzędów IV i III klas obowiązani są nietylko reprezentować instytucję, administrować urzędem o większym już składzie personelu, kierować biegiem czynności, nadzorować, kontrolować i wychowywać personel, lecz nadto, co gorsza, muszą wykonywać czynności szeregowego urzędnika w swoim urzędzie. Muszą to czynić zwłaszcza naczelnicy urzędu IV klasy.

Ażeby sprostać szerokiemu zakresowi zadań, zmuszeni są ślęczeć w urzędach przy pracy całemi dniami i wieczorami, nie mając możności wykorzystania potrzeb ludzi kulturalnych. Słowem przechodzą oni istną martyrologję służbową, — są to biali murzyni pocztowi.

Godnie utrzymać się na tych stanowiskach potrafią, naturalnie jedynie naczelnicy pracowici, miłujący swój zawód, dobrze rutynowani, sprężyści i inteligentni.

Mianowania na te stanowiska osób, nieposiadających dobrze skontrolowanych zdolności i zalet trzeba bezwzględnie unikać, o ile opinja i powaga instytucji nie są dla nas obojętne, gdyż w przeciwnym razie — spowodowałoby to zanik sprawnego funkcjonowania danych urzędów.

Kandydatów odpowiednio wykwalifikowanych do sprawowania czyn[...]ści naczelników urzędów szukać należy wśród jednostek, które, zajmując w przeciągu kilku lat zrzędu kierownicze stanowiska w mniejszych urzędach należycie się już zarekomendowały. Dbać przytem należy, by lista kandydatów nigdy się nie wyczerpała. W tym celu musi być stworzona zachęta, za jaką uważam otoczenie naczelników urzędów IV i III klas specjalną opieką, przejawioną w postaci dodania im do zasadniczych świadczeń, o których mowa w artykule „Podniesienie powagi naszej instytucji", corocznie specjalnych nagród pieniężnych za wyjątkowo ciężkie warunki pracy, oraz zapewnienie im szybszego awansowania na wyższe stanowiska.

Ponieważ sprawowanie w przeciągu kilku lat czynności naczelników wymienionych urzędów praktycznie pogłębia wiedzę fachową i każdego takiego naczelnika zaprawia do rutynowanej pracy we wszystkich działach służby pocztowo - telegraficzno - telefonicznej, przeto dla dobra służby wskazane jest aby przesuwanie ich do wyższych stopni służbowych odbywało się bez pozbawiania ich stanowisk kierowniczych.

Z uwagi na to, że urzędy IV i III klas, są dla naczelników doskonałem przeszkoleniem fachowem, należałoby stanowiska te obrać za etapy dalszego awansowania, przez które każdy, chcący zrobić karjerę w pocztownictwie, przejść byłby obowiązany. Tego rodzaju plan awansowania i praktycznego przeszkolenia dałby nam w końcu bogaty kontyngent rutynowanych urzędników, zdolnych pożytecznie pracować dla instytucji, na wyższych stanowiskach nie tylko w służbie wykonawczej, lecz i w służbie administracyjnej, gdzie wiele stanowisk, zwłaszcza inspektorskich możnaby obsadzać jednostkami, bardziej uzdolnionemi.

Wówczas dyletantyzm ustąpiłby miejsca fachowemu zrozumieniu rzeczy. Współpraca między urzędnikami wykonawczemi a administracją ułożyłaby się bardziej harmonijnie i w następstwie tego zaistniałyby naprawdę warunki wysoko podnoszące sprawne funkcjonowanie urzędów oraz powagę i opinję o instytucji pocztowej.

R. Ogiejm.

ROZMOWY TELEFONICZNE MIĘDZY EUROPĄ A AMERYKĄ

Zanim doprowadzono do skutku telefoniczne połączenie między Europą a Ameryką Półn., mianowicie Anglją a Stanami Zjedn. A. P., musiano pokonać nietylko wiele trudności technicznych, lecz i trudności urządzenia wewnętrznej służby po obu półkulach, tak różnych pod wieloma względami od siebie, — by umożliwić bez przeszkód przeprowadzanie zamierzonych rozmów. Układy w tym względzie ze strony Anglji prowadził zarząd poczt. angielskich, ze strony Stanów Zjedn. Towarzystwo „American Telegraph and Telephan Company". Trudności wewnętrznej służby polegały na następujących różnicach: gdy bowiem w Anglji uskuteczniają urzędy telef. połączenia tylko z abonentami, w Stanach Zjedn. A. P. można wzywać do telefonu osoby, które nie posiadają telefonu, podobnie jak się to dzieje u nas, za którą to czynność (awizowanie) pobierają dodatkowo 25% normalnej taksy. W Ameryce liczba rozmów z osobami nie posiadającemi telefonu wynosi 85% rozmów.

Tak w Anglji jak i w Stanach Zjedn. czas trwania jednej rozmowy wynosi 3 minuty. Jeżeli rozmowa trwa dłużej aniżeli 3 m., to w Anglji, za każde dalsze 3 minuty zalicza się należytość tak jak za pierwsze trzy minuty, podczas gdy w Stanach Zjedn. za każdą ponad 3 min. trwające rozmowę uiszcza się tylko 1/3 część należytości pierwszej 3-minutowej rozmowy.

W Anglji wolno rozmawiać abonentowi tak długo jak mu się podoba. w Stanach Zjedn. A. P. natomiast po upływie 3 minut przypomina się rozmawiającym upłynięcie 3 minut a po 6 minutach przerywa się rozmowę, o ile są zgłoszone na tym samym przewodzie rozmowy przez innych interesantów.

Ta amerykańska specjalność ma przy rozmowach na dalsze przestrzenie pewne uzasadnienie zauważono bowiem, że rozmowy na odległość 250 mil. (1 mil. ang. = 1.61 km.) powszechnie nie trwają dłużej jak 5 minut, na 500 mil. — 5 i pół minuty, na 100 mil. — 6 minut, a rozmowy od wybrzeża do wybrzeża 6 i pół minut.

Należytość za jedną 3 minutową rozmowę między Anglją a jednym ze Stanów Zjedn. Ameryki Półn. wynosi 75 dolarów, za każdą dalszą 12 dol. Jeśli rozmowa nie doszła do skutku, gdy np. odnośnej zawezwanej osoby nie można było odnaleść, płaci się 10 dol. Długość jednej rozmowy ograniczono do 12 minut, o ile są zapowiedziane inne rozmowy. Ograniczenie to jednak w praktyce rzadko ma zastosowanie.

Również wiele trudności przysporzyło oznaczenie godzin urzędowych z powodu różnic czasu między Londynem a N. Jorkiem, która wynosi 5 godzin. Ostatecznie i te trudności pokonano i obecnie można telefonicznie rozmawiać między g. 7.30 rano a 6 wieczór według nowojorskiego, a 12.30 w południe a 11-tą wieczór według czasu londyńskiego.

Kierownictwo ruchu telefonicznego przez ocean należy do specjalnych urzędów nadbrzeżnych, mianowicie po stronie angielskiej w Rugby i Cupar, po stronie amerykańskiej w Rocky Point i Houlton. Specjalne urządzenia służące do połączeń drogi drutowej z drogą powietrzną są tak pomyślane, by jaknajszybciej uzyskać połączenie, a temsamem unikać straty drogiego czasu.

Abonent w Londynie pragnący rozmówić się z kimś w Nowym Jorku, zgłasza swe żądanie centrali londyńskiej, ta zaś połączywszy się ze stacją w Rugby ustala połączenie z Nowym Jorkiem. Głos więc mówiącego z Londynu dostaje się po drucie do Rugby, stąd do aparatów radjowych, przez ocean do radjostacji odbiorczej w Haulton, skąd znowu po drucie do N. Jorku.

W pierwszym roku, t. j. w 1927 zaistnienia radjotelefonicznego połączenia między Londynem a N. Jorkiem, przeprowadzono ponad 2300 rozmów. Ze strony amerykańskiej przeprowadza się więcej rozmów, aniżeli z angielskiej. Porozumiewanie się jest na ogół lepsze, aniżeli się spodziewano, warunki atmosferyczne są bardzo troskliwie badane i rozmowy są wówczas tylko dopuszczalne, gdy przyjście ich do skutku jest niewątpliwe. To też rzadko się zdarza, by na zamówienie nie można było uzyskać w krótkim czasie połączenia, — mimo pewnych tru-

dności z powodu różnic językowych na obu stacjach końcowych.

Urzędnicy angielscy z amerykańskimi nie tak gładko mogą się porozumieć, jakby się zdawało, różnica bowiem między językiem angielskim a amerykańsko-angielskim jest dość znaczna. Urzędnicy angielscy n.p. utrzymują, że niedostateczne opanowanie języka angielskiego przez telefonistów holenderskich, łatwiej można zrozumieć, aniżeli angloamerykanów.

Wszystkie jednak te niedomagania przy dobrej woli usunięto, jak niemniej i zarzut, że rozmowy przesyłane przez radjo mogą być podsłuchiwane. Stał się on bezprzedmiotowy, gdyż wprowadzono tu takie urządzenia, które podsłuch lub podchwyt rozmowy czynią niemożliwym.

Transoceaniczne połączenie telefonem na tak znaczną odległość ma założenie, by je jaknajbardziej rozszerzyć, to też po europejskiej stronie można już uzyskać połączenie z Francją, Belgją, Holandją, Niemcami i Szwecją.

Z Polski również w niedługim już czasie będzie można rozmawiać telefonicznie z Ameryką Półn. Obecnie omawiany jest właśnie projekt ustalenia tej komunikacji, a pewne trudności językowe służby wewnętrznej niewątpliwie zostaną wkrótce usunięte.

L. Siwiec.

POLSKA POCZTA POLOWA

W OKRESIE WIELKIEJ WOJNY

Zamiłowany badacz historji Poczty Polskiej, współpracownik „Poczty", p. *Alfons Piaskowski* ogłosił niedawno w „Łączności"*) pracę p. t.: *„Polskie Poczty Polowe w latach 1914 — 1918,* interesującą ze względu na swoją treść nietylko specjalistów, lecz i szersze kręgi społeczeństwa. Nie ma bowiem chyba nikogo z obecnie żyjącego pokolenia Polaków, tych co widzieli Wielką Wojnę i przeżyli całą jej tragedję — żeby nie odczuli wzruszenia przy jakimkolwiek szczególe tyczącym się narodzin narodowego wojska — fundamentu mocarstwowego stanowiska ojczyzny.

Służba łączności, poczta polowa polska powstaje w obrębie działań armji austryacko-niemieckiej z chwilą przejścia ułanów Beliny w r. 1914, dn. 2 sierpnia przez dawną granicę Austrji, dzielącą dwie żywe części Polski — Małopolskę, byłą Galicję i byłą Kongresówkę. Dnia 6 sierpnia Józef Piłsudski zajął Miechów, 12 sierpnia Kielce. Strzelcy organizują natychmiast własną pocztę, a organizatorem i dowódcą jej był *Dzwonkowski (Skierko).* Głośna składnica rozdzielcza korespondencji dostarczanej przez pocztę austryacką była w Krakowie, mieściła się najpierw przy ul. Dunajewskiego 6, później przy ul. Jagiellońskiej na rogu Św.-Anny. Stąd wydawano listy i przesyłki miejscowemu garnizonowi i strzelcom w polu. W miarę postępu kroków wojennych składnice strzeleckich poczt polowych były utworzone w Miechowie i Jędrzejowie. Dostarczały one korespondencję wprost do Komendy pułku. Poczta polowa strzelecka trwała zaledwie kilka dni, gdyż 16 sierpnia 1914 r. odbywa się w Krakowie akt zjednoczenia wszystkich ochotniczych formacyj wojskowych, powstają Legjony Polskie i Naczelny Komitet Narodowy (N. K. N.) jej duchowy i materjalny opiekun, od tej też pory *istnieje* właściwa *„Poczta Polowa Legjonów".*

Kiedy Legjony Polskie wskutek niepomyślnych działań armji austryackiej musiały opuścić obszar b. Królestwa Polskiego szefowie I i II Brygady po porozumieniu się z naczelnem dowództwem armji austryackiej w celu usprawnienia poczty w 1915 roku otrzymały ustrój austryackich poczt polowych wzorowo wyekwipowanych. Odtąd poczta polowa legjonów przerwała swą oficjalną czynność, stając się raczej *konspiracyjną służbą łączności,* w okupowanych ziemiach Polski, gdzie oddawała tak polskim formacjom wojsowym jak i cywilnej ludności nieocenione usługi, przez swych tajnych kurjerów, co oczywiście było solą w oku Austryaków i musiało wywołać specjalny rozkaz 27 marca 1915 r.

Dyrekcje Poczt Polowych należały do składu Komendy etapowej danej armji. Ofenzywa rosyjska na froncie galicyjskim nie pozwoliła dyrekcjom pocztowym przez cały r. 1914 na nawiązanie pomiędzy sobą łączności pocztowej. Dopiero w grudniu, kiedy przycichła ostrość walk, zostało stwierdzonem gdzie która dyrekcja działała.

Instytucja austryackich poczt polowych wiążąc się ściśle z wojskowemi operacjami Legjonów Polskich i Polskiego Korpusu Posiłkowego — staje się z czasem właściwie składową częścią Legjonów i pośredniczy wskutek niewpuszczania przez Niemców korespondencji legjonowej na teren okupacji niemieckiej w przesyłaniu nielegalnej legjonowej korespondencji. Niebawem stosunek ten zmienia się, władze niemieckie cofają zakaz, wkrótce też (1 luty 1916 r.) Dyrekcje Poczt Polowych przekształcają się na samoistne gospodarcze jednostki w związku z Komendą Legjonów, poczta polowa Nr. 378 umieszcza się w Warszawie przy ul. Wareckiej. 1 sierpnia 1917 r. urząd ten zostaje zniesiony, a na miejsce poczty polowej otwiera się nowy „Urząd Pocztowy Wojsk Polskich — Warszawa" na placu Wareckim 8. Austrja chcąc usamodzielnić się od Niemców i nie stracić sympatji polskich jeszcze na krótki czas wskrzesza c. k. pocztę polową Nr. 378.

„Po ustąpieniu okupantów pozostałe po nich poczty były na razie materjałem dla fachowych sił polskich, które zaczęły budować pocztę polską od podstaw. Tymczasem resztki austryacko-pruskich watach otoczyło Lwów i znów powstała konieczność dostarczania oblężonym wiadomości, oficjalnie zaś poczta polowa polska jeszcze nie istniała. Rozkazem 20 grudnia 1918 r. powstaje we Lwowie przy ul. Wałowej Nr. 16 *pierwsza Polska Poczta Polowa Nr. 1.* Ażeby obsłużyć wszystkie oddziały wojska, biorące udział w obronie Lwowa, powołano dn. 12 stycznia 1919 r. *Referat Pocztowy przy Naczelnem Dowództwie Wojsk Polskich.* Dn. 21 stycznia 1919 r. Ministerstwo Poczt i Telegrafów w Warszawie przemianowało Pocztę Polową Nr. 1 na Nr. 12 dodając do pomocy pocztę Nr. 11. Tak więc Bohaterska Obrona Lwowa w r. 1918 — 1919 zaznaczyła się między innemi stworzeniem *pierwszej polskiej poczty polowej.*

Streszczone tutaj najważniejsze chwile z historji poczty polowej wojsk polskich od 1914 r. nie wyczerpują całego materjału jaki podaje autor w swej cennej pracy. Szczegóły organizacyjne ilustrowane doskonałymi zdjęciami fotograficznemi, przywodzą żywo na pamięć owe chwile, kiedy poczta polowa była prawdziwym łącznikiem między społeczeństwem polskiem i jego bohaterskimi synami, kiedy oprócz korespondencji dostarczała Legjonistom do rowów strzeleckich przesyłki z żywnością i bielizną. W owych dniach wyodrębniał się i odgradzał się żywiołowo duch polski, zwłaszcza po haniebnym Brzeskim układzie od okupanta, który zazdrośnie śledząc wszelkie przejawy samodzielności narodowej, kładł żelazną pięść swej wojskowej cenzury na każdy wyraz polski, na każdy list polski. Z tego to okresu podaje autor charakterystyczne pismo dziurkowane szpilką, list kończący się wezwaniem: „Polacy, jeżeli macie serce oddwróćcie karabiny do Austryaków i Niemców".

Zgromadziwszy skrzętnie archiwalny materjał i starannie go opracowawszy p. A. Piaskowski podał cenny przyczynek do historji wojska Polskiego, za co od każdego rodaka - patryoty należy mu się szczere uznanie. *N. D.*

*) Przegląd Wojskowo - Techniczny „Łączność". Luty 1929 r. T. V. Z. 2. 565 — 277.

NASZE SANATORJUM

Prezydjum Zarządu Głównego w dalszym ciągu prowadzi akcję, aby nabyty w Zakopanem gmach jaknajrychlej dostosować do wymagań przewidzianych odnośnemi przepisami i uzyskać koncesję na Sanatorjum.

Obecnie trwają prace nad instalacją gabinetów lekarskich i tych przyrządów lekarskich, które są nieodzowne do racjonalnego leczenia chorób płucnych jak: 1) aparatu rentgenowskiego, 2) aparatu do galwanizacji, masażu wibracyjnego i t. p. 3) aparatu do djatermji i lamp kwarcowych.

Zawartą została również umowa z Inż. Mirkowskim przedstawicielem zagranicznej firmy J. A. John na urządzenie mechanicznej pralni oraz dezynfekatorów parowych i wodnych do odkażania naczyń, bielizny i plwocin.

Instalacja wymienionych aparatów wymaga dużo czasu i zabiegów, gdyż większość z nich trzeba sprowadzać z zagranicy.

Pomimo więc całej energji wkładanej w sprawę Sanatorjum otwarcie nastąpi dopiero dn. 1 czerwca r. b.

Podajemy więc Koleżankom i Kolegom wiadomość jakie formalności należy załatwić, aby zostać przyjętym do naszego Sanatorjum w Zakopanem.

Każdy z pocztowców, kto ma prawo do państwowej pomocy lekarskiej, a chciałby wyjechać na kurację do Zakopanego do Sanatorjum pocztowego, powinien najpierw postarać się, aby lekarz umówiony — rządowy skierował go na Komisję lekarską. W wypadku, gdy Komisja lekarska orzeknie, że powinien odbyć kurację w Zakopanem i wyda zainteresowanemu odpowiednie pismo, należy je bezzwłocznie

wraz z odpowiedniem podaniem skierować do Zarządu Sanatorjum Pocztowców w Zakopanem i czekać na odpowiedź.

Zarząd Sanatorjum bezzwłocznie powiadomi kiedy t. j. którego dnia chory powinien przyjechać na kurację.

Bez zawiadomienia z Sanatorjum samowolnie przyjeżdżać nie można, gdyż można się narazić na nieprzyjęcie z powodu braku miejsca.

Udający się na kurację powinni zabrać ze sobą bieliznę osobistą. Pierwszeństwo w przyjęciu będą mieli ci, których skieruje na kurację Komisja lekarska. Tylko za takich chorych Rząd będzie zwracał część kosztów leczenia.

W tej chwili jeszcze nie jesteśmy w stanie określić wysokości kosztów utrzymania w Sanatorjum. Sprawa ta jest w toku załatwiania.

W wypadku gdyby były wolne miejsca, do Sanatorjum będą przyjmowani również Koleżanki i Koledzy bez orzeczeń Komisji lekarskiej, lecz wtedy koszta leczenia i utrzymania będą musieli płacić w całości z własnych funduszów. Koszty leczenia i utrzymania Zarząd Główny będzie kalkulował bez żadnego zysku.

Od dnia 1 czerwca zostanie Sanatorjum otwarte jedynie dla chorych, którzy są chorobą płucną zagrożeni. Chorzy z otwartą gruźlicą na razie przyjmowani nie będą, gdyż kuracja takich chorych wymaga jeszcze całego szeregu dalszych urządzeń i przygotowań.

Ze świata poczty

(Według „La Interligilo de l'P. T. T.", adres: Petro Filliâtre, 54. rue Custine, Paris 18-a).

SZWAJCARJA.

Na łamach szwajcarskiej prasy pocztowej toczy się dyskusja, temat której stoi wprawdzie zdaleka od ścisłych zagadnień pocztowych, z którą zapoznajemy jednakże Czytelników „Poczty", aby wiedzieli jak beztrosko żyją pocztowcy szwajcarscy, skoro mogą wolną myśl swą skierować na tak interesujące, ale przecież nie gigantyczne zagadnienia. Oto w piśmie pocztowem „Szwajcarska Gazeta Pocztowa, Celna i Telegraficzna" umieścił kol. J. Battaglitz artykuł p. t. „Człowiek pieszy i jego prawa". W artykule tym wspomina autor o rosnących stale w Szwajcarji niebezpieczeństwach dla człowieka pieszego, a to ze strony samochodów, tramwajów, pociągów, drutów elektrycznych, i całego szeregu urządzeń technicznych, które zazwyczaj niebezpieczeństwem najmniejszem nie grożą, które jednakże w razie uszkodzenia powodują dość liczne wypadki skaleczeń i śmierci. Autor proponuje tedy założenie szwajcarskiego związku ochrony pieszych, przyczem oblicza, że akcja tego związku jest już w Szwajcarji przez liczne wypadki tak przygotowana, iż związek ten w krótkim czasie dojdzie do 2 miljonów członków.

Jak to wspominaliśmy, projekt kol. Battaglji znalazł echo na szpaltach innych szwajcarskich pism pocztowych i obecnie pocztowcy szwajcarscy walczą i jedni są za stworzeniem związku, drudzy ideę tę zwalczają.

Piszemy o tem wszystkiem jedynie gwoli humoru i jeszcze raz cieszymy się, iż nasi dobrze sytuowani koledzy szwajcarscy nie mają, chwała Bogu, innych zmartwień.

NIEMCY.

— Tygodnik koloński „Heroldo de Esperanto" zawiadomił w obszernym artykule o 10-ym kongresie pocztowców polskich, podnosząc z uznaniem stanowisko naszego Związku wobec kulturalnego zadania idei pomocniczego języka międzynarodowego, oraz podkreślając życzliwość, z jaką odnosił się do sprawy esperanckiej b. minister Miedziński.

— Parlament uchwalił znaczną większością głosów, aby rząd wystąpił z wnioskiem normującym prawne położenie kobiet-urzędników niemieckich.

— Specjalną kategorję urzędniczą w Niemczech tworzą „urzędnicy w stanie oczekiwania" (Wartestandsbeamte). Według prawa urzędniczego z r. 1873, do tej kategorji urzędniczej należą ci pracownicy państwowi, którzy chwilowo wskutek zarządzenia rządu obowiązków swych nie spełniają, będąc zwolnionymi z dawnego stanowiska, a nie mając jeszcze nowego przydziału. Miały to być jedynie bardzo nieliczne wyjątki.

Po wojnie kategorja urzędników w stanie oczekiwania rozrosła się w niesłychany sposób, stając się coraz uciążliwszą bolączką rządu niemieckiego. Z krajów, które odpadły od Niemiec, oraz ze straconych kolonij, przypłynęło do Niemiec 21.000 urzędników, z których 11,000 pozostało bez urzędu, czyli, będąc w sile wieku, zdolnymi do pracy, pozostało bez pracy na utrzymaniu państwa, które według ustawy z r. 1873, musiało im płacić ¾ ich normalnej płacy.

W r. 1923, wskutek gwałtownej inflacji marki niemieckiej i kłopotów finansowych rządu niemieckiego, wydano w Niemczech ustawę o przymusowej redukcji urzędników w formie przeniesienia ich do „Wartestand" (W Austrji przenoszono wówczas wszystkich zbędnych urzędników w stan zupełnego spoczynku). Liczba urzędników w stanie oczekiwania wzrosła wówczas do 140.000 (!)

Ta prawdziwa armja urzędników jest dzisiaj prawdziwem nieszczęściem Niemiec i żaden z ministrów skarbu nie zdołał jeszcze tej palącej sprawy załatwić.

— „Deutsche Post", organ pocztowców niemieckich rozpisuje się na temat telegramów luksusowych. Jak wiadomo, telegramy te zaprowadziło kilka państw; służą one do przesyłania wyrazów gratulacyj, kondolencyj, życzeń rodzinnych i t. p. Telegramy luksusowe weszły w modę zwłaszcza w Niemczech; w r. 1927-ym wysłano ich blisko 800.000, zaś w roku 1928 przeszło 900.000. Ponieważ liczba ogólna wszystkich gatunków telegramów wynosiław Niemczech w r. 1927-ym 33,6 milj., zaś w r. 1928-ym 37,6 milj., przeto przeciętnie na 36 depesz wysyłanych w Niemczech, przypada 1 depesza luksusowa.

Depesze luksusowe odznaczają się jedynie tem, że listonosz doręcza je w pięknej(!) wstążce, która odpowiednio do treści telegramu, jest różową, czarną, lub np. o barwach narodowych.

Cena telegramów luksusowych jest dwukrotnie wyższą od cen depesz zwyczajnych. Kosztuje ona przynajmniej 2,65 mk. Ludność zaczyna w nich smakować, zaś zarząd pocztowy pracuje nad coraz to nowemi reklamami, by depesze luksusowe jeszcze bardziej w użycie wprowadzić.

— Interesujące dane, odnoszące się do ilości zagubionych paczek na poczcie, ogłaszają pisma niemieckie. W roku 1913, w czasie spokojnym ginął 1 pakunek na 22,822 pakunków; wr. 1914, na początku wojny ginął 1 pakunek na 408 pak., w roku 1920 na 792 pak., poczem już liczba zgubionych pakunków stale maleje tak, że w poszczególnych latach przypada 1 pakunek zgubiony na:

1921 —	2,141	pak.
1922 —	2,224	„
1923 —	2,790	„
1924 —	5,219	„
1925 —	10.335	„
1926 —	19.376	„
1927 —	24,260	„
1928 —	29,050	„

Statystyka rzeczywiście pouczająca. Wojna przynosi nietylko mordy i pożogi, ale także budzi niskie instynkty, które objawiają się najlepiej na poczcie!

JAPONJA.

Urzędnicy japońscy dzielą się na 4 klasy, których nazwy są shin - nin, choku-nin, so-nin i han-nin. Do klasy shin-nin należą ministrowie, posłowie, sekretarze stanu i kilka osób, mianowanych przez mikada; osoby te mają prawo składać swoje sprawozdania bezpośrednio cesarzowi.

Urzędników klasy choku-nin mianują naczelnicy departamentów państwowych; urzędnicy tej klasy mają prawo brać udział w ceremonjach państwowych. Do tej klasy należą kierownicy oddziałów poszczególnych resortów, gubernatorzy prowincjonalni i profesorowie uniwersytetów. Urzędnicy klas: so-nin i han-nin nie mają prawa uczestniczenia w ceremonjach państwowych.

W r. 1927 było w państwie mikada 1124 urzędników klasy cho-ku, 12,030 urzędników klasy so-nin i 131,494 urz. klasy ha-nin.

Ciekawą jest sprawa uposażenia japońskich urzędników. Między wszystkiemi klasami istnieją tylko małe różnice w płacach; właściwie jedyną rzeczą przywiązaną do wyższej klasy są wyższe honory. Płaca ministra wynosi 7.500 jenów rocznie, co równa się około 30.080 złotych. Urzędnicy stopnia cho-ku mają pobory od ministerjalnych tylko o 500 jenów rocznie niższe.

Wspaniale wynagradza Japonja swoich przedstawicieli zagranicznych; minimalną płacą posła Japonji za granicą jest suma 5 tys. jenów rocznie, do której dochodzi dodatek reprezentacyjny tak wysoki, że łącznie otrzymuje japoński poseł zagraniczny przynajmniej 150.000 zł. rocznie.

Mimo wszystko warunki życia w Japonji nie są dla klasy urzędniczej świetne. I tam nie brak dotkliwego bezrobocia, spowodowanego nadmiarem inteligencji. Uniwersytety japońskie są przepełnione; co zaś do klasy urzędniczej to przysłowie japońskie mówi, że za honor służby urzędniczej dla mikada nie mikado powinien płacić urzędnikowi, ale urzędnik mikadowi.

Homo.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

WARSZAWA—KOŁO MINISTERJALNE.

W dniu 17 kwietnia r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Koła Ministerjalnego przy udział 82 członków.

Zgromadzenie otworzył Prezes Koła kol. Kohlmünzer.

Przewodniczącym Zgromadzenia wybrano przez aklamację kol. Forysia, który dziękując zebranym za wybór, zaprosił do stołu prezydjalnego jako asesorów kol. Mazura i Włodykę, oraz jako sekretarza, kol. Czerneckiego, poczem zabrał głos Prezes Koła kol. Kohlmünzer, który w rzeczowym zarysie przedstawił zebranym całokształt działalności Zarządu Koła w ubiegłym roku sprawozdawczym.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierał głos kol. Czaykowski w sprawie stabilizacji członków Koła, zamieszczonej w sprawozdaniu Zarządu; w dłuższem przemówieniu przedstawił mówca sprawę fachowo pod względem prawnym, wyjaśniając zaistniałe wśród członków wątpliwości.

Następnie przemawiał kol. Kostro, który domagał się udzielenia kredytu pracownikom kontraktowym przy zakupnie za pośrednictwem Koła przedmiotów pierwszej potrzeby.

W odpowiedzi na przemówienie p. Czaykowskiego i p. Kostro zabierał głos prezes Koła p. Kohlmünzer i w dłuższem przemówieniu wyjaśnia sprawę stabilizacji, kredytu dla pracowników kontraktowych, sprawę potrąconych z uposażenia składek na cele sanatorjum, przelanie wspomnianych kwot do kasy Głównego Zarządu Związku.

Ponieważ w dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu Koła nikt więcej nie zabierał głosu, na wniosek p. Czaykowskiego udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum i wyrażono podziękowanie za owocną pracę.

Po ukonstytuowaniu się Komisji skrutacyjnej przystąpiono do wyboru Władz Koła.

Wynik wyborów:

Zarząd: kol. kol. Czaykowski — prezes, Kruszyński — wiceprezes, Matyszczyk — sekretarz. — Lieberadzka — skarbnik, Piec — zast. sekretarza, Wojan Z., Strzelecki, Łukasiewicz, Kuszel — członkowie.

Zastępcy członków Zarządu: kol kol. Grzywaczewski, Bazylczyk - Podlaski, Wolicki, Zadroga oraz Żółtek.

Komisja rewizyjna: kol. kol. Klejka, Dykhoff oraz Pośpiech. Zastępcy: Więcławski i Pianko.

Ponadto delegatem na Walny Zjazd wybrano kol. Pieca.

Następnie Prezes Koła kol. Kohlmüunzer omawiał sprawę inwentarza bibljotecznego i konieczność zorganizowania bibljoteki na terenie Ministerstwa, jako autonomicznej jednostki. Ponadto postawił wniosek o wyznaczenie wynagrodzenia dla bibljotekarza w wysokości 240 złotych rocznie, oraz dla jego zastępcy w wysokości 60 zł. rocznie. Wniosek został przyjęty.

Wreszcie przystąpiono do omawiania wolnych wniosków:

1) Wniosek kol. Czaykowskiego w sprawie zorganizowania przez Zarząd Koła posiedzeń dyskusyjnych przy współudziale osób kompetentnych w celu zaznajomienia kolegów z najważniejszemi zagadnieniami z dziedziny spraw organizacyjno - osobowych, a szczególnie spraw przyszłej pragmatyki służbowej uchwalono jednogłośnie.

Wniosek p. Kuszla: W związku w organizowaniem się Towarzystwa letnich uzdrowisk pracowników M-stwa P. i T. doroczne Walne Zgromadzenie członków Koła Ministerjalnego uchwala przekazać do dyspozycji Zarządu Towarzystwa letnisk i uzdrowisk pracowników M. P. i T. 1000 zł. z funduszów Koła Ministerjalnego ;przekazanie tej kwoty winno nastąpić po ostatecznem usankcjonowaniu Towarzystwa, oraz władz tegoż.

Wniosek powyższy został uchwalony (Prezes Zarządu Związku kol. Stangreciak zgłosił protest przeciw uchwaleniu powyższego wniosku, żądając zapisania protestu do protokółu, z uwagi na okoliczność, że wymienione Towarzystwo założone zostało poza Związkiem.

Wniosek p. Kostro, aby wymienione we wniosku kol. Kuszla Towarzystwo było agendą związkową i służyło wyłącznie do usług związkowców, w głosowaniu upadł.

Wnioski kol. Pieca i Kostro na X Walny Zjazd delegatów Kół miejscowych:

I. Zarząd Gł. Związku poczyni energiczne starania w kierunku udostępnienia urzędnikom administracyjnym II kat. awansowania do VI st. sł. podobnie jak w służbie wykonawczej, rozszerzenia etatów w Min. P. i T. i awansowania urzędników, którzy przez dłuższy czas nie awansowali.

II. Zarząd Gł. będzie dążył do znowelizowania ustawy o państwowej służbie cywilnej w tym sensie, że tak jak u nauczycielstwa pocztowcy automatycznie awansują do VIII st. sł. włącznie.

III. Zarząd Gł. winien się starać o uzyskanie dla pocztowców należnych kwot mieszkaniowych dodatku za 1928 r., oraz o uregulowanie uposażenia przez uzyskanie podwyżki najmniej o 30 proc.

Wnioski powyższe uchwalono.

Wniosek kol. Małka: upoważnia się Zarząd Koła Min. do złożenia z funduszów Koła ofiary na rzecz budowy kościoła w Mielnicy na Wołyniu w kwocie 150 zł. — uchwalono bez dyskusji.

Również bez dyskusji uchwalono wniosek p. Małka: organami wykonawczemi Koła L. O. P. P. na terenie M-stwa P. i T. są każdorazowy Zarząd Koła Min. i jego Komisja Rewizyjna.

Dalsze wnioski p. Małka w sprawie rozwinięcia na terenie M-stwa P. i T. propagandy na rzecz zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej i zorganizowania masowej wycieczki na Wystawę oraz w sprawie podjęcia propagandy wśród pracowników Min. P. i T. do zapisywania się na członków rzeczywistych Polskiego Czerwonego Krzyża — przyjęto jako zalecenie dla nowego Zarządu Koła.

W końcu p. Kuszel podziękował imieniem zebranych p. Forysiowi za rzeczowe przewodniczenie obradom, poczem przewodniczący stwierdziwszy, że porządek dzienny jest wyczerpany zamknął Zgromadzenie.

KRAKÓW — DYREKCJA.

W tych dniach żegnało grono urzędników i urzędniczek Wydziału III Dyrekcji Poczt. i Telegrafów w Krakowie przechodzącego w stan spoczynku kierownika Oddziału VIII p. radcę Stanisława Antosza. W imieniu zebranego personelu przemówili w gorących i pięknych słowach Naczelnik Wydziału p. inż. Juljan Gostwicki, następca ustępującego radcy Antosza, p. referendarz Henryk Kopytkiewicz oraz kierownik Oddziału siódmego inż. Stanisław Fischer.

Niezwykle rozrzewniony dziękował radca Antosz za objawy sympatji i uznania.

Nadmienić wypada, że p. radca Antosz był długoletnim, gorliwym członkiem naszego Związku.

TARNOPOL.

Dnia 16 marca b. r. o godz. 10-tej odbyło się pierwsze Walne Zebranie członków koła w Tarnopolu, które zagaił wiceprezes kol. Postoł, składając następne sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1928.

W skład nowego Zarządu weszli: prezes. kol. Piotrowski, wiceprezes k. Krutij i Postoł, sekretarz: kol. Maciejewski, skarbnik: kol Jagodziński, wydział: Lande, Jurczyński. zast.: Słobodzian i Białkowska, komisja rewizyjna: Mann, Korczyński i Wilczyńska.

Dnia 15 kwietnia b. r. odbyło się Walne Zebranie na którem wiceprezes kol. Krutij po krótkiem zagajeniu udzielił głosu kol. Jagodzińskiemu, który złożył sprawozdanie stanu kasy tut. koła za czas od 1 stycznia 1928 do 31 marca 1929 włącznie. Następnie kom. rewiz. udzieliła mu absolutorjum.

W dalszym ciągu porządku dziennego kol. Maciejewski delegat na Zjazd okręgowy we Lwowie z dnia 7 kwietnia b. r. złożył trześciwe sprawozdanie z przeprowadzonych obrad, podkreślając wielkie starania i zabiegi Zarządu Głównego jakoteż Okręgowego, a szczególnie prezesa Zarz. Gł. kol. Stangreciaka i sekretarza kol. Rudnickiego, którzy z całem zaparciem się, pracowali w możliwie najszerszym zakresie, aby poprawić byt kolegów. Dalej rozwinął kol. Maciejowski cały szereg zabiegów Zarz. Głównego w sprawie przeszeregowań w 1928 i 1929 r. uwieńczonych pomyślnym skutkiem, a nadto liczne starania przedsięwzięte w celu uzyskania manca kasowego, należyt. ubocznych, nadliczbowych godzin, w sprawie mundurów dla niższych funkcjonarjuszy i t. d. Następnie odczytał skład członków nowego Zarządu Okręgowego ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich obecnych z powodu wyboru prezesem tego Zarządu kol. Rudnickiego, nieugiętego szermierza naszej idei związkowej. Również przedstawił kol. Maciejowski konieczność zasilenia funduszu dyspozycyjnego Marszałka Piłsudskiego.

Zebrani jednogłośnie uchwalili wyrazić pełne zaufanie i podziękowanie Zarządom Głównemu i Okręgowemu za wytrwałą i skutkami uwieńczoną pracę zdążającą wszelkiemi drogami do poprawy bytu pracowników pocztowych i ich rodzin.

Po wysłuchaniu przemówienia delegata zatwierdzono wybór członków tymczas. Zarządu z dnia 16 marca b. r. z dodaniem zastępcy skarbnika kol. Bitki, zaś wniosek kol. Jagodzińskiego za wyborem prezesem koła kol. Piotrowskiego został przez zebranych jednogłośnie przyjęty. Delegatem na Kongres został wybrany kol. Maciejewski.

Zebrani po ożywionej dyskusji uchwalili jednogłośnie następujące rezolucje:

1) rychłe wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej dla rzesz pocztowych;

2) rewizję ustaw uposażeniowych i poborów emerytalnych;

3) terminowe wydawanie mundurów zimowych i letnich;

4) możliwość wykorzystania urlopów wypoczynkowych w terminach letnich przez powiększenie ilości personelu;

5) należyty wymiar ryczałtów kancelaryjnych dla większych urzędów;

6) wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za rok ubiegły, któryby częściowo polepszył byt materjalny;

7) przyznania wynagrodzeń dla urzędników kasowych na pokrycie pomyłkowych braków, należytości za godziny nadliczbowe;

8) powiększenie etatów sił urzędniczych i niższych funkcj. w ogólności, szczególnie zaś

w urzędzie pocztowym w Tarnopolu, gdzie służbę wykonuje personel urzędniczy zmniejszony o cztery siły od systemizowanego etatu (etat 45, podczas gdy ilość wyrabianych jednostek pracy waha się między 450 a 500 tysięcy mies.);

9) zwiększenie obsady w ambulansach, gdyż dotychczasowe jednoosobowe obsady, nawałowi pracy podołać nie mogą z powodu wielkiego materjału, a narażone są mimowoli na odpowiedzialność materjalną;

10) zniesienie doręczania przez listonoszów pieniężnych workowników, których jest codziennie kilkanaście i o większych wymiarach, a których nie mają gdzie podczas chodu umieścić, zważywszy i to, że nieprzyjęte przez adresatów, co się często zdarza muszą obnosić po całym okręgu, oprócz i tak znacznej ilości przekazów poczt P K O., zleceń, oraz listów za pobraniem;

11) zniesienie uciążliwej i pochłaniającej wiele wydatków czasu a nadto nie dającej dość często pomyślnego wyniku, kontroli czasopism ze szczegółowymi adresami, oraz wezwanie wszystkich administracyj do ścisłego przestrzegania przepisów zawartych w Dz. Urz. 45 ex 926, na podstawie których czasopisma winny być wysyłane według rozesłanych kart prenumeraty:

W końcu na wniosek kol. Piotrowskiego postanowiono ufundować sztandar związkowy.

RÓWNE WOŁYŃSKIE.

Dnia 10 marca 1929 r. w sali konferencyjnej szkoły handlowej „Polskiej Macierzy Szkolnej odbyło się doroczne walne zebranie członków Koła Miejscowego Równe Wol., przy udziale P. Prezesa Dyrekcji Poczt i Telet. Lublin *P. Walchera, v prezesa inż. Kaniomskiego, P. Prezesa Zarz. okr kol. Kluczyńskiego*, P. Naczelników i delagtów urz. zamiejscowych, przedstawicieli prasy miejscowej, zamiejscowej, oraz pokrewnych organizacyj.

Prezes Koła Zawrzykraj otworzył zebranie i powitał gorącemi słowy dostojnych gości w osobie P. Prezesa. V. prezesa Zarz. Okr. kol. Kluczyńskiego delegatów i obecnych gości. Wyraża ubolewanie z powodu zaszłej nieprzewidzianej przeszkody w przybyciu delegata Zarz. Głównego.

Na przewodniczącego wybrano kol. Górskiego, zaś do Prezydjum weszli kol. Lipski, Winiarski, Prezes Kluczyński i Laszkiewicz, jako sekretarz.

— Prezes ustępującego Zarz. kol. Zawrzykraj określa działalność za czas kadencji, a mianowicie Zarząd urządzał zebrania organizacyjne w przynależnych urzędach, brał udział w pracy społecznej, zabiegał o budowę gmachu pocztowego Równe. Krzemieniec, interwenjował w sprawie urlopów wypoczynkowych. Sprawozdanie swoje kończy apelem do P. Prezesa Dyrekcji o jaknajrychlejszą budowę gmachu pocztowego Równe Wol., oraz by stanowiska kierownicze na kresach powierzano jednostkom intelektualnie wyrobionym.

V. Prezes kol Kostrzębski w uzupełnieniu sprawozdania określa przeprowadzenie ścisłej ewidencji członków i zwiększenia stanu liczebnego z 140 na 220 członków, zaznacza harmonijną współpracę Zarz. Koła z administracją, wzywając wszystkich do zgodnej pracy dla dobra organizacji. W imieniu Kom. Rewiz. kol. Roźniakowski, stwierdza zgodność dokumentów przychodu i rozchodu, który przedstawia się następująco:

Przychód:

Pozostałość kasowa 1204.51 zł. Składki Członków 409,13 zł. Wkłady członków 1883.10 zł. Zwrot udzielonych zalicz. 5.476,36 zł., Razem 8.975 zł.

Rozchód:

Udzielono krt. term. pożyczek 6.739 zł. Zwrot wkładów członk. 1.633 zł. Wydatki kancelaryjne 82 zł. Delegacje 160,49 zł. Ofiary na cele dobroczynne 25,10 zł. Oświata 3,80 zł. Pozostałość kasowa 331.61 zł. Razem 8.975 zł.

W dyskusji zabierali głos kol. Włodarski Lipski (nacz urz. Równe). Sekretarz kol. Łabuda podaje do wiadomości zebranych list dziękczynny do następujących P Naczelników urzędów. Stefan Fuchs — Krzemieniec, Stanisław Kostrzębski — Zdołbunów, Felicjan Drobiński— Dubno, Michał Komasara — Sarny, następującej treści:

W myśl punktu 1 protokółu Nr. IV Zarz. składamy tą drogą podziękowanie P. Naczelnikowi za ojcowską pieczę i dążność do dogodnego wykorzystania urlopów wypoczynkowych, bez uszczerbku dla dobra służby i ku zadowoleniu ogółu podwładnego personelu. Mamy niezłomną nadzieję, że w przyszłości również P. Naczel. zrealizuje urlopy wypoczynkowe zgodnie z wymaganiami zdrowotnemi „Białych murzynów".

Na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarz. Następnie zabrał głos P. Prezes D yrekcji Walcher wyrażając szczególną miłość do kresów, gdzie wre silniejsze życie, panuje inny duch, odczuwa się łączność współpracy. Porusza zagadnienia urlopów wypoczynkowych, zapomóg, remuneracji, przeniesień, budowy gmachów poczt. Wyraża spostrzeżenie antagonizmu w Równem, podziwia jawne wystąpienia zaznacza, że jak dalece gani antagonizm, tak dalece ceni otwartość. Udzielił wyjaśnień o tworzeniu się biblioteki dyrekcyjnej, której jest sam inicjatorem. określa przyszły plan działania biblioteki, mianowicie: rozdzielenie na Lublin, Równe Wol., Radom systemem wymiany tak, że wszyscy bez trudności będą korzystać z własnej biblioteki.

Mowa P. Prezesa nacechowaną była życzliwością i szczerą troską o dobro swych podwładnych, nic więc dziwnego, że zgromadzeni urządzili w podzięce serdeczną i gorącą owację.

Prezes Zarz. Okr. kol. Kluczyński scharakteryzował pracę Zarz. Okr. wzywając do szerszej pracy społecznej, uszanowania zajmowanego stanowiska, solidarności, kończąc apelem do ufundowania sztandaru.

Na wniosek kol. Kostrzębskiego, celem ufundowania sztandaru opodatkowano się po 1 zł. miesięcznie. Jako fundament na fundusz sztandarowy zainicjował P. Prezes Dyrekcji doraźną zbiórkę, składając na ten cel 50 zł., co zostało przyjęte hucznemi oklaskami. Za Jego przykładem poszli P. Naczelnicy Urzędów. Zbiórka dała piękny wynik 238 zł., szczególną uwagę zwrócił fakt złożenia datku na sztandar przez przedstawicieli Zw. Niższ. Prac. Poczt. p. Szanderę i Lebiedzia.

W skład nowoobranego zarządu weszli kol. Czołowski (Krzemieniec), Nowak (Dubno), Kostrzębski (Zdołbunów), Rajces (Sarny), z Równego Liserski, Łabuda, Brzozowicz, Laszkiewicz, Zawrzykraj. Zastępcy: Lipski, Pijałkowski. Jamroz, Cesarczykówna. Komisja Rewizyjna: kol. Różniakowski, Winiarski, Żyluk. Zastępcy: Grosser, Laszczykowa. Delegatem na kongres większością głosów został wybrany kol. Kostrzębski.

Dnia 24 marca b. r. Zarząd ukonstytuował się następująco: (Z powodu regyznacji trzech członków Zarz. powołano zastępców). Prezes Kostrębski, wiceprezes Fijałkowski, sekretarz Łabuda, skarbnik Jamroz, członkowie zarz. Lipski. Lisorski (Równe), Rojces (Sarny), Nowak (Dubno), Czołowski (Krzemieniec).

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący Winiarski. Członkowie: Grosser, Laszczykowa (Równe). Zapadłe uchwały: Walne zgromadzenie domaga się 1) Uchwalenia pragmatyki służbowej. 2) Jawnej kwalifikacji. 3) Przydzielenia najlepszych sił do urz. kresowych. 4) Posunięcia m. Równego do II kl. dodatku mieszkaniowego. 5) Jednorazowego urzędowania w działach kasowych. 6) Budowy mieszkań dla personelu w gmachach poczt. 7) Asygnowania pewnej kwoty na wynajęcie lokalu dla Zarz. Koła Równe.

Na tem walne zebranie zakończono i po wspólnym sfotografowaniu się rozwiązano.

LESZNO.

W niedzielę dnia 10 marca 1929 r. odbyło się doroczne walne zebranie koła miejscowego Leszno przy współudziale 41 członków oraz delegata Zarządu Okręgowego.

Zagaił zebranie prezes kol. Włodarczyk, poczem na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie kol. Zybera, a na sekretarza kol. Kropińskiego. W sprawozdaniu z działalności Zarządu kol. Włodarkiewicz zobrazował całokształt prac Zarządu, dziękując członkom za zrozumienie organizacji i współpracę oraz wyrażając nadzieję, że członkowie i nadal z zarządem współpracować będą dla dobra organizacji. Kol. Wąsowicz przedstawił szczegółowy bilans kasowy z roku 1928, który wynosi w przychodzie 940,14 zł. — w rozchodzie 882,91 zł., pozostaje w kasie na rok 1929 57,23 zł.

W imieniu komisji rewizyjnej kol. Zyber dziękując kol. Skarbnikowi za wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych i wnosi o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, co też zebrani jednogłośnie uchwalili.

Obszerny referat wygłosił następnie prezes Zarządu Okręgowego kol. Sas. Referent omówił szczegółowo sprawy przeszeregowania, z którego korzystać będzie ok. 18.000 funkcjonarjuszy, przedstawił obrazowo podjęte trudy i starania Zarządu Głównego, przychylne stanowisko Minist. Poczt i Tel. pana Miedzińskiego, oraz współpracę posła p. Dobrzańskiego. Również poruszył referent sprawy należytości ubocznych, dodatków mieszkaniowych, sprawy urlopów, sprawy kursów wieczornych i wiele innych spraw organizacyjnych. Wzywał do popierania dążeń Zarządu Głównego, celem zdobycia środków na zakup Sanatorjum, zachęcał do intensywnego zajęcia się rozsprzedażą znaczków na uzdrowisko.

Zgodność z wywodami i poglądami mówcy podkreślali słuchacze długotrwałemi oklaskami.

Referat dostarczył obfitego materjału do ożywionej dyskusji, to też zabierali głos kol. Zyber oraz kol. Szkocki, który wyróżniając zasługi p. ministra Miedzińskiego wniósł okrzyk na jego cześć. Dalej mówca zachęcał zebranych do popierania sprzedaży znaczków i stawiając wniosek, aby zebrani dobrowolnie opodatkowali się na rzecz Sanato.

Kol. przewodniczący odczytuje pismo kol. Szkockiego, w którem tenże stawia żądanie o potrącenie mu przy wypłacie poborów kwoty 20 zł. i przekazania jej na Sanato.

Przystąpiono do wyborów. W skład nowego zarządu weszli:

Kol. Włodarkiewicz jako prezes, kol. Grodziński jako wiceprezes, kol. Guliński jako sekretarz, kol. Kropiński jako zast. sekretarza, kol. Wąsowicz jao skarbnik, kol. Łowicki i Siebner jako ławnicy, kol. Zyber i Stelmaszyk jao rewizytorzy kasy.

Zebrani na propozycję kol. Włodarkiewicza uchwalili aby członkowie dobrowolnie się opodatkowali do kwoty 50 gr. przez zakup znaczków na Sanato.

Dłuższą wymianę zdań powoduje także proponowana reorganizacja kół miejscowych. Na uwagę zasługuje rezolucja, jako wyraz najaktualniejszych poglądów zebranych.

Rezolucja:

1) Koło miejscowe Leszno wyraża pełne zaufanie oraz uznanie i podziękowanie Zarządowi Głównemu i Okręgowemu za uzyskanie znakomitych wyników na tle przeszeregowania pracowników pocztowych.

2) Wzywamy Zarząd Główny i Okręgowy do poczynienia dalszych odpowiednich kroków w kierunku uzyskania jaknajszybszego wypłacenia różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928, biorąc pod uwagę nasze ciężkie położenie materjalne.

3) Wzywamy Zarząd Główny i Okręgowy do poczynienia nadal kroków, celem uzyskania dodatków za kierownictwo, manka kasowe, godziny nadliczbowe i t. d. z uwagi na pokrzywdzenie personelu naszego resortu oraz w związku z cięższemi warunkami urzędowania aniżeli pracowników z innych resortów.

Zebranie zamknął prezes hasłem „Cześć Organizacji".

RZESZÓW.

Dnia 14 kwietnia 1929 odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Koła Miejscowego w Rzeszowie.

Zgromadzenie otworzył i zagaił prezes Koła Miejscowego kol. Bielański Stanisław i przywitał serdecznie zgromadzonych a w szczególności delegatów urzędów pozamiejscowych.

Następnie wybrano przewodniczącym Zgromadzenia jednogłośnie naczelnika urzędu kol. Rusyna. Po przyjęciu porządku obrad składał sprawozdanie prezes ustępującego Zarządu kol. Bielański, przedstawiając całokształt pracy i wysiłków zarządu Koła Miejscowego, a ponadto złożył sprawozdanie z okręgowego zjazdu delegatów Kół Miejscowych odbytego we Lwowie w dniu 7 kwietnia 1929. Po sprawozdaniu skarbnika kol. Barana oraz przewodniczącego Komisji Rewizyjnej kol. Jäkla, zebranie uchwaliło przez aklamację udzielić ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Prezesem wybrano kol. Sieradzkiego Franciszka, I wiceprezesem kol. Kurnala Stefana (ponownie), II wiceprezesem kol. Tatarczucha Adama, sekretarzem kol. Bielańskiego Stanisława (dotychczasowego prezesa), zast. sekretarza kol. Czubka Tomasza z Kolbuszowej, skarbnikiem kol. Zielskiego Stefana, zast. skarbnika kol. Lipkę Jana, członkami zarządu kol. kol. Ileńsą Marję z Łańcuta i Żaklińską Marję. Zastępcami wybrano: kol. kol. Barana Piotra, Pańczyka Ignacego, Piątkowską Leontynę i Wiśniowskiego Tomasza. Do Komisji Rewizyjnej wybrano jako członków kol. kol. Jäkla Władysława, Tysowskiego Jana i Antona Józefa jako zastępców kol. kol. Orzełowę Władysławę i Krzywkównę Stefanję.

Nowowybrany prezes kol. Sieradzki podziękował za wybór i obejmując przewodnictwo oświadczył, że celem jego pracy będzie zawsze dobro Związku i dobro członków.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania Zarządu Kasy Samopomocy istniejącej przy Kole Miejscowem, które złożyli kol. kol. Kurnal i Folwarków. Z końcem roku 1928 wynosiły wkładki członków 4991 zł. 47 gr., procentu 347 zł. 52 gr., razem 5338 zł. 99 gr. Ogólny obrót wynosił 280.628 zł. Komisja rewizyjna stwierdziła znakomite prowadzenie kasy, a na wniosek tejże udzielono Zarządowi Kasy absolutorjum i podziękowanie.

Z powodu spóźnionej pory postanowiono, że wnioski na X Kongres ułoży i uchwali Zarząd Koła na najbliższem posiedzeniu.

Na tem Walne Zgromadzenie zakończono.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI

Na pierwszą niedzielę czerwca przypada Dzień Spółdzielczości, który co roku obchodzą uroczyście kooperatyści wszystkich krajów. Również i w Polsce do obchodu tego dnia odbywają się przygotowania. W tym celu utworzył się Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości (Warszawa, ul. Warecka 11a), do którego wchodzą przedstawiciele wszystkich Związków Spółdzielczych.

Zadaniem Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości jest opracowanie ogólnego planu obchodów i pomoc organizacyjna Komitetom lokalnym.

W okólniku Nr. 1 zostały podane ogólne wytyczne przy organizacji obchodów:

1) Komitety lokalne powinny powstać w miastach, osadach i większych wsiach, posiadających organizacje spółdzielcze.

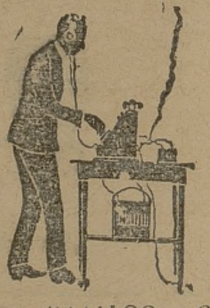
2) Do komitetu lokalnego powinni wchodzić przedstawiciele wszystkich form i odłamów spółdzielczości spożywców, mieszczańskiej, rolniczej i t. p. danego miasta, osady i wsi okolicznych.

3) Oprócz przedstawicieli spółdzielni należy zaprosić do Komitetu lokalnego Dnia Spółdzielczości — także przedstawicieli miejscowych instytucyj komunalnych, oświatowych, kulturalnych, zawodowych, rozrywkowych i t. p., jak również kierowników szkół dla zainteresowania spółdzielczo-

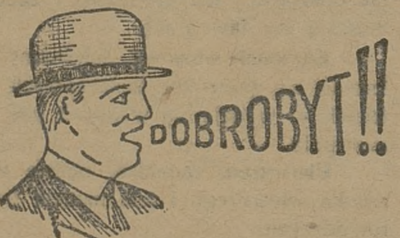
4) Charakter obchodu proponuje Centralny Komitet utrzymać w tej formie, co i w latach poprzednich, nadając im cechy powszechności przez wyjście poza ramy organizacyj, w celu dotarcia do jak najszerszych mas, a więc w formie akademji, wieców, odczytów, pochodów, koncertów, przemówień radjowych, obrazów świetlnych (kino), przedstawień, zabaw, wycieczek, wystaw, wreszcie w formie masowego rozpowszechniania odezw i innych wydawnictw.

Spółdzielnie polskie zagranicą.

Największa polska spółdzielnia spożywców — znajduje się obecnie poza kordonem. Jest nią założone w 1905 r. Centralne Stowarzyszenie Spoż. dla Śląska w Łazach (Czechosłowacja). Spółdzielnia ta posiada 101 sklepów i 17.000 członków. Obrót za 1928 r. wyniósł 40 miljonów koron. Udziały członkowskie wynoszą 2.600.000 koron, oszczędności zaś złożone przez członków — przeszło 8 i pół miljona koron. Zatrudnia ona przeszło 300 pracowników, którzy biorą żywy udział w życiu spółdzielczem. Spółdzielnia posiada 70 własnych nieruchomości, piekarnię, rzeźnię i t. p. Jak wielkie usługi spółdzielnia ta oddaje ludności i jaką cieszy się popularnością, świadczy fakt, że Rady gminne wnoszą rezolucje, domagające się od spółdzielni zakładania filij w miejscowościach, do których dotąd spółdzielczość jeszcze nie dotarła.



ODBIORNIKI
najnowszej konstrukcji
na spłaty
według budżetu
p. p. pracowników poczt.
Sprzedaż
też drogą listowną.
KATALOGI i CENNIKI BEZPŁATNIE.
„RADJO JAR"
WARSZAWA,
Krakow. Przedm. Nr. 20/DZ.



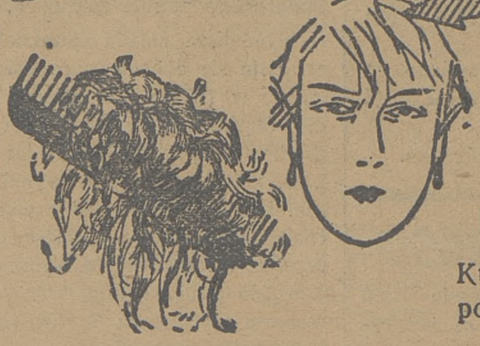
LOSY I. KL. 19 Lot. Państw.
są już u nas do nabycia
Niebywała okazja do wzbogacenia się.
Wygrać można 750 tysięcy, 400 tysięcy, 350 tysięcy, 150 tysięcy, 100 tysięcy i bardzo wiele, wiele innych wygranych na ogólną sumę
Złotych 28.272.000
Szanse do zdobycia fortuny kolosalne!!
Co drugi los wygrywa!!
Ryzyko i koszt minimalny
1/4 zł. 10 | 1/2 zł. [illegible] | 3/4 zł. 30
1/1 zł. 40
Uszczęśliwiliśmy już tysiące rodzin!
Za kupione i wygrane u nas losy wypłaciliśmy naszym Graczom miljony zł.
Z kupnem u nas losu I kl. radzimy nie zwlekać, gdyż pozostała już niewielka ilość.
Kantor Wymiany i Loterji
E. LICHTENSTEIN i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 146.
Łódź, Piotrkowska 72
Konto P. K. O. dla Warszawy 9.374.
Konto P. K. O. dla Łodzi 64 209.
Firma egzystuje od r. 1835
Adres dla depesz: „Lichtlos — Warszawa".
Łaskawe zamówienia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą, wysyłając losy oryginalne.
W tem miejscu wyciąć i nam łask. przesłać.
ZAMÓWIENIE „POCZTA"
do kolektury E. Lichtenstein i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 146.
Niniejszem upraszam o przysłanie mi do I kl. 19 Loterji Państwowej
.... losów całych po Zł. 40.—
.... losów połówek po Zł. 20.—
.... losów ćwiartek po Zł. 10.—
Należność po otrzymaniu losów wpłacę do P. K. O. na Nr. 9.374 czekiem nadesłanym mi przez kolekturę.
Imię i nazwisko..................
Dokładny adres..................
....

MASZYNY DO SZYCIA systemu SINGERA, światowych fabryk, nagrodzone złotemi medalami oraz ROWERY tylko za gotówkę po cenach ściśle hurtowych, poleca:

POLSKA SPÓŁKA MASZYNOWA „DOBROMASZYN"
Warszawa, Chmielna 32/10
1) Maszyna nożna bębenkowa zł. 260 — 2) Maszyna kryta gabinetowa zł. 310 — 3) Maszyna krawiecka, oraz kamasznicza zł. 310. — 4) Rower wolnobieżny, angielski (pierwsz. gat.) zł. 260. —

UWAGA: Do każdej maszyny dodajemy bezpłatnie 2 aparaty do haftu i cerowania. Wysyłamy na prowincję po nadesłaniu pocztą zł. 25 zadatku. Gwarancja 15-letnia. Dostawa na koszt firmy.
Za dobroć otrzymujemy moc listów dziękczynnych.

Jak usunąć można



to



przez

Dr. E. Zieglera

Kto to wiedzieć chce, musi poniższe wiersze uważnie przeczytać.

Stan podgiebia włosów w czasie zaniku uwłosienia objaśniamy następującym przykładem:

Ramię, które z powodu jakiegokolwiek złamania dostaje opatrunek gipsowy, czyli, że wskutek unieruchomienia zostaje wyłączone na przeciąg 6 tygodni, po wyleczeniu i zdjęciu opatrunku wydaje się jak **obumarłe**. Jedynie masaż i **leczenie lokalne** (dopływ krwi) przywracają mu dawną siłę.

Korzonek włosowy, ścieśniony przez nadmierną łupież i powiększenie się gruczołów tłuszczowych — również jak ramię przez opatrunek — wydaje się w końcu jak obumarły; zanik włosów i łysina następują.

Pierwszem zadaniem będzie wówczas, usunąć ścieśnienie korzonka włosowego i tem samem pobudzić korzonek do nowych sił rozrodczych.

Drugiem zadaniem będzie, osłabiony korzonek włosowy doprowadzić do pełnej produkcji.

Jest to oczywiście dosyć trudne, gdyż do ramienia wyjętego z opatrunku gipsowego można łatwo przystąpić, podczas gdy do korzonka włosowego trudniej. To właśnie było przyczyną, że przez dłuższy czas wszelkie próbne doświadczenia spełzły na niczem.

Niniejsze wywody dadzą Szan. Czytelnikom pojęcie jak obszerne wiadomości posiadać musi poważny uczony, chcąc stworzyć w dziedzinie porostu włosów coś rzeczywiście pożytecznego.

Przez wynalezienie Silvinkrin (D. R. Patent) osiągnięto wielki postęp. Z czyszczonych włosów ludzkich wytwarza się silny roztwór, który na naskórek głowy tak działa, iż zawarte w płynie Silvikrin podkładowe części włosów docierają do korzonków włosowych. Wskutek wielkiej zawartości organicznej siarki w Silvikrinie działanie tegoż na naskórek głowy w wypadkach powiększenia się gruczołów tłuszczowych, łupieżu i t. d. okazało się nader zbawienne.

Części składowe Silvikrin podaliśmy z góry do publicznej wiadomości, czem wyświadczyliśmy wielką przysługę, gdyż na podstawie naszych podań przedsięwzięli lekarze i profesorzy uniwersytetu systematyczne leczenie przy zaniku włosów.

Prof. uniw. Dr. med. Polland, Prof. Dr. med. Lipliawski, radca medycjalny Dr. med. Abel i wielu innych lekarzy donieśli o osiągniętych wynikach. W czasopismach medycznych pojawiły się obszerne prace naukowe, a postęp w dziedzinie kosmetyki, osiągnięty „Silvikrin-kuracją włosów w komplecie" został w pełni uznany.

Po osiągnięciu zbawiennych wyników zabiegami „Silvikrin-kuracją-włosów w komplecie" uważano za ważne zadanie z bogatych w siarkę składników Silvikrin wytwarzać też

środki do pielęgnacji włosów.

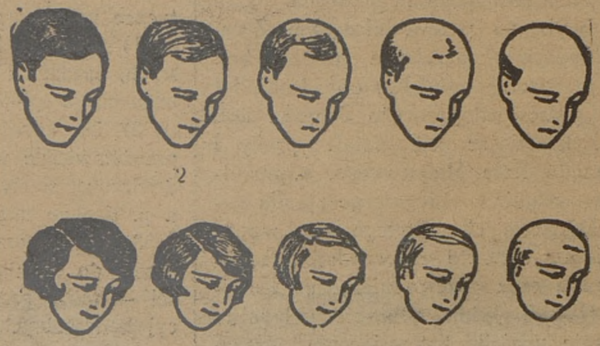
Wodą na włosy do codziennego użytku jest „Silvikrin-Fluid" a proszkiem do mycia głowy 3 do 4 razy miesięcznie jest „Silvikrin-Shampoon". Wielkie znaczenie ma bowiem to, że środki te wzmacniają energję porostu włosów i zapobiegają tworzeniu się łupieży i wypadania włosów. Przez stosowanie powyższych środków pielęgnacyjnych osiągnąć można piękne, bujne włosy i utrzymać je do późnych lat.

Dla każdego człowieka, dbającego o swój dobry wygląd bardzo ważne są wskazówki podane w książce p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie" z słowem wstępnem profesora Dr. med. Lipliawskiego. Gdyby wiadomości te i ich praktyczne zastosowanie stały się dobrem ogólnem, wówczas byłaby łysina zjawiskiem rzadkiem. Prosimy zwrócić uwagę na obok umieszczoną tabliczkę porównawczą.

Bezpłatnie i franko otrzyma W. P. rzeczoną broszurę oraz próbkę Silvikrin-Shampoon, po użyciu której dojdzie W. P. do przekonania, że słusznie przyznano preparatom Silvikrin w kosmetyce zasłużone pierwsze miejssce.

Tabliczka porównawcza

a) zanik włosów



1 2 3 4 5

W wypadkach fig. 1 wystarcza zazwyczaj 1 paczka „Silvikrin-kuracja-włosów w komplecie". Przy fig. 2 osiągnąć można pożądany skutek po zużyciu dwóch paczek „Silvikrin-kuracja-włosów w komplecie". Przy fig. 3, 4 i 5 należy stosować Silvikrin podług planu leczniczego zredag. przez prof. Dr. med. Lipliawskiego.



b) pielęgnacja włosów

„Silvikrin-Fluid" — „Silvikrin-Shampoon"

Kupon przesyłki bezpłatnej.

W kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy przesłać do

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 630. Bottchergasse 23/27

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Książki p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie"
2. Wypracowania pierwszych powag lekarskich
3. Plan leczenia Silvikrinem zredag. przez Prof. Dr. med. Lipliawskiego
4. Próbkę Silvikrin-Shampoon.

Nazwisko: ....

Miejsce zamieszkania: ....

Ulica i l. domu: ....

Poczta: ....

Redaktor odpow. W. Godusławski. Wydawca Zarząd Główny Związku Prac. Poczty, Tel. i Telef. Rzeczpospolitej. ul. Bednarska Nr. 25.

Druk. Artystyczna, Warszawa Nowy Świat 47, tel. 35 - 80.